

Zbyszko Górczak

Kariera majątkowa kasztelana rogodzińskiego Przeclawa Potulickiego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce

Historia Slavorum Occidentis 1(10), 64-102

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBYSZKO GÓRCZAK (POZNAŃ)

KARIERA MAJĄTKOWA KASZTELANA ROGOZIŃSKIEGO PRZECLAWA POTULICKIEGO W PÓŹNOSREDNIOWIECZNEJ WIELKOPOLSCE

Słowa kluczowe: średniowiecze, gospodarka, wielka własność, Przeclaw Potulicki

Keywords: Middle Ages, economy, great property, Przeclaw Potulicki

Abstract: The second half of the fifteenth century saw the growing importance of the magnates of Wielkopolska, supported by King Casimir the Jagiellon, who sought a counterbalance to the hitherto leading role of the nobles of Małopolska. This was the beginning of lasting political and property careers of a number of families from Wielkopolska.

Druga połowa XV w. to czas istotnych przemian w życiu Królestwa Polskiego. Tworzyły się wówczas nowe struktury polityczne, społeczne i gospodarcze, które na kilka następnych stuleci decydować miały o obliczu kształtującej się Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Jednym z ważniejszych aspektów przemian zachodzących wewnątrz samego stanu szlacheckiego był wyraźny awans polityczny szlachty i możnowładztwa wielkopolskiego, pozostających dotąd w cieniu Małopolan. Awans ten wiąże się zazwyczaj z polityką Kazimierza Jagiellończyka (1447-1492), opierającego się na Wielkopolanach w walce z opozycyjnie nastawionymi kręgami możnowładztwa małopolskiego. Sytuacja ta stała się dla szeregu rodzin szlachty wielkopolskiej okazją do zrobienia kariery na skalę ogólnokrajową, by wymienić tu Górków, Ostrogów czy Szamotulskich. Awansom politycznym towarzyszyły też kariery majątkowe. Odgrywając coraz większą rolę w państwie i dzielnicę przedstawicieli wspomnianych rodzin rozbudowywali również posiadłości ziemskie,

zaczynając najczęściej od bardzo skromnych podstaw. Dobra te pozyskiwano drogą korzystnych związków małżeńskich i związanego z nimi ewentualnie spadkobrania czy niekiedy poprzez nadania monarsze. Podstawowym i najważniejszym sposobem powiększania włości były jednak czynione na dużą skalę zakupy dóbr, na co poszczególni możnowładcy świeżej daty przeznaczali bardzo znaczne środki finansowe. Pieniądze te pochodziły zazwyczaj z przekazanych lub zastawionych przez monarchę dóbr królewskich (które dzierzono niejednokrotnie przez całe pokolenia) oraz z dochodów Kościoła. Te ostatnie na potrzeby własnych krewnych obracali często wysocy hierarchowie, zajmujący stolce biskupie. Ponieważ o obsadzie biskupstw w praktyce także decydował wówczas monarcha, to od niego w ostatecznym rachunku zależał awans zarówno polityczny, jak i majątkowy poszczególnych rodzin oraz ich przedstawicieli. Mechanizm ten widoczny był również w przypadku innych rodzin wielkopolskich tej doby: Bnińskich, Gruszczyńskich, Pam-powskich – by wymienić tylko niektóre przykłady¹. Podobne kariery zdarzały się też w innych dzielnicach kraju, jak wskazują dzieje Rytwiańskich czy Oleśnickich².

Na tym tle jako postać zupełnie wyjątkowa jawi się osoba kasztelana rogozińskiego Przecława Potulickiego, protoplasty rodziny Potulickich herbu Grzymała. Piastując skromną raczej kasztelanię, nie udzielając się w życiu publicznym, niezbyt często pojawiając się w otoczeniu monarchy i nie otrzymując z jego ręki większych nadań czy zastawów, zdołał w ciągu około 30 lat działalności zgromadzić fortunę prawdziwie możnowładczą, porównywalną z latyfundiami czołowych potentatów wielkopolskich XV w. Stał się fundatorem znaczenia rodziny, która dopiero w następnych pokoleniach sięgnąć miała po wysokie urzędy i nawiązać stosowne koligacje małżeńskie. Podobnie jak kilku innych twórców potęgi majątkowej poszczególnych rodzin wielkopolskich tej doby Przecław zaczynał przy tym od bardzo skromnych początków, w odróżnieniu od nich opierał się jednak wyłącznie na własnej gospodarności, nie mając dostępu do dochodów z dóbr królewskich czy kościelnych.

¹ Z. Górczak, *Rozwój majątków możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku*, Poznań 2007; tenże, *Kariery majątkowe rodzin aspirujących do kręgu elity możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku*, Poznań 2013.

² Tenże, *Podstawy gospodarcze działalności Zbigniewa Oleśnickiego, biskupa krakowskiego (1423-1455)*, Kraków 1999.

Rodzina Potulickich herbu Grzymała doczekała się odrębnej monografii pióra Stanisława Leitgebera³. Jej Autor ukazał dzieje rodziny na przestrzeni od XV do XX w., z konieczności poświęcając jej protoplaście tylko krótki, kilkustronicowy rozdział. Osobą kasztelana rogozińskiego zajął się też Adam Szweda, autor monograficznego opracowania dziejów rodu Grzymałów w średniowiecznej Wielkopolsce. Uzupełnił on informacje S. Leitgebera odnośnie pochodzenia Przeclawa, w kwestii jego aktywności gospodarczej oparł się jednak zasadniczo na ustaleniach poprzednika⁴. Mniej już szczegółowym opracowaniem dotyczącym Przeclawa Potulickiego jest biogram kasztelana autorstwa Antoniego Gąsiorowskiego zamieszczony w polskim Słowniku Biograficznym⁵. Można tu jeszcze wspomnieć o biogramie syna Przeclawa, Stanisława Potulickiego, opracowanym przez S. Leitgebera⁶. Autorzy tych publikacji poruszali w mniejszym lub większym zakresie zagadnienia kariery majątkowej rodziny, korzystając przy tym z materiałów źródłowych – głównie zapisek dotyczących poszczególnych transakcji zawartych w późnośredniowiecznych wielkopolskich księgach sądów grodzkich i ziemskich. Najwięcej tego rodzaju wiadomości zebrał wspomniany wyżej S. Leitgeber. Ze względu na charakter i objętość wymienionych opracowań, ich Autorzy zajmowali się jednak sprawami majątkowymi w sposób skrótowy, nie zbierając i nie systematyzując przy tym wydobytych ze źródeł wiadomości. Kwerenda przeprowadzona w stosownych seriach ksiąg sądów grodzkich i ziemskich przyniosła nadto pewne uzupełnienia podanych w literaturze informacji.

Ród Grzymałów odgrywał znaczącą rolę w Wielkopolsce w XIII i XIV w., w kolejnym stuleciu jego pozycja wyraźnie jednak podupadła. Grzymalicy przestali pojawiać się na czołowych urządach dzielnicy. Objęta przez Przeclawa Potulickiego skromnej rangi kasztelania rogozińska okazała się najwyższą w hierarchii ziemskiej godnością, po którą sięgnęli w Wielkopolsce w drugiej połowie XV w. Sam Przeclaw Potulicki był z dużym prawdopodobieństwem potomkiem sędziego poznańskiego Przeclawa z Prusinowa i Margonina (tę drugą posiadłość wniosła mu żona – Dorota). Sędzia Przeclaw zmarł pomiędzy 1375 a 1377 r., pozostawiając liczne potomstwo. Według S. Leitgebera jednym z jego synów mógł być Mikołaj z Potulic, pierwszy

³ S. Leitgeber, *Potuliccy*, Londyn 1990.

⁴ A. Szweda, *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*, Toruń 2001, s. 75–79; tabl. IV.

⁵ *Polski Słownik Biograficzny*, t. I, Kraków 1935 [dalej PSB], tu: t. XXVIII, s. 255–256.

⁶ Tamże, s. 256–257.

uchwytny w źródłach właściciel osady z tej linii. Mikołaj występował w latach 1413–1432, ale nie odgrywał większej roli w życiu publicznym. Był on niemal z całkowitą pewnością ojcem kasztelana rogozińskiego Przeclawa Potulickiego, co potwierdza między innymi fakt objęcia przez tego ostatniego Potulic. Starsza literatura (A. Gąsiorowski i S. Leitgeber) przyjmowała, iż Mikołaj z Potulic wystąpił już w 1391 r. i był synem sędziego Przeclawa z Margonina (S. Leitgeber)⁷. Pogląd ten zakwestionował A. Szweda, zdaniem którego Mikołaj z Potulic znany z 1391 r. nie mógł być identyczny z Mikołajem występującym w źródłach po 1413 r. Głównym argumentem jest tu różnica pokoleniowa. Według A. Szwedy Mikołaj Potulicki z 1391 r. mógł być nawet przedstawicielem zupełnie innej rodziny, nie powiązanej z Grzymalitami⁸. Autor ten nieco inaczej widzi też linię genealogiczną kasztelana rogozińskiego Przeclawa Potulickiego. Uznaje, że był on najprawdopodobniej potomkiem sędziego Przeclawa z XIV w., ale nie wnukiem (jak chcieli A. Gąsiorowski i S. Leitgeber), lecz prawnukiem. Przy założeniu, iż domniemany ojciec kasztelana Przeclawa, Mikołaj z Potulic, występował dopiero od 1413 r., nie mógł on być synem zmarłego w latach siedemdziesiątych XIV w. sędziego poznańskiego. A. Szweda przypuszcza, iż Mikołaj był jego wnukiem, a synem Przeclawa z Margonina. Tenże Przeclaw wystąpił w źródłach zaledwie dwukrotnie, w 1391 oraz 1393 r. Był zapewne jednym z młodszych synów sędziego Przeclawa z Prusinowa i Margonina. Nie wiadomo kiedy zmarł, niczym szczególnym się zresztą nie odznaczył. Jego żoną była prawdopodobnie nieznaną bliżej Małgorzata, występująca w 1399 r.⁹

Zdaniem S. Leitgebера, przyszyły kasztelan rogoziński Przeclaw Potulicki urodził się pomiędzy 1420 a 1425 r., a jego pierwsze pojawienie się w źródłach Autor ten datuje na 1438 r.¹⁰ A. Szweda wskazał jednak na samodzielne wystąpienie Przeclawa Potulickiego jako strony w sporze sądowym już w 1432 r. Oznacza to, iż datę narodzin kasztelana należy jednak przesunąć przynajmniej o kilka lat wstecz, co zresztą Autor ten zaproponował¹¹. Owo samodzielne wystąpienie Przeclawa dotyczyło przyznania jemu i Wierzbicie

⁷ PSB, t. XXVIII, s. 255–256; S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 7.

⁸ A. Szweda, *Ród Grzymałów*, s. 75–76.

⁹ Tamże, s. 54.

¹⁰ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 7.

¹¹ A. Szweda, *Ród Grzymałów*, s. 76–77, przypis 422.

ze Smogółca 30 kóp groszy¹². Ponieważ ojciec kasztelana, Mikołaj Potulicki był wspomniany w źródłach właśnie do 1432 r., pozwala to przypuszczać, iż po śmierci rodzica Przeclaw jako osoba już pełnoletnia prowadził samodzielnie własne sprawy majątkowe. Imienia i losów matki kasztelana nie znamy.

Skromny udział Przeclawa Potulickiego w życiu publicznym związany był z okresem wojny trzynastoletniej. Brał udział w bitwie pod Chojnicami w 1454 r., gdzie dostał się do niewoli krzyżackiej. Uwolniono go jednak już w 1455 r., prawdopodobnie za okupem. W tym też czasie objął urząd kasztelana rogozińskiego, na którym wystąpił 20 marca 1458 r. Poprzedni kasztelan, Piotr z Głębozka, odnotowany został na urzędzie tylko raz, w 1453 r.¹³ Oznacza to, iż Przeclaw mógł otrzymać kasztelanie już kilka lat przed 1458 r., najprawdopodobniej w związku ze swym udziałem w działaniach wojennych. Kasztelania rogozińska okazała się jednym z bardziej znaczących urzędów ziemskich przypadłych w drugiej połowie XV w. Grzymalitom. Sama w sobie zaliczała się jednak do skromniejszych godności wielkopolskich. Okazała się przy tym pierwszym i ostatnim zarazem awansem urzędniczym Przeclawa. Nie postąpił on już na wyższe godności, sporadycznie pojawiał się w otoczeniu króla oraz kolejnych starostów generalnych wielkopolskich¹⁴. W sumie nie widać większej aktywności kasztelana w życiu publicznym, nie otrzymał też większych nadań czy zapisów królewskich. Zmarł pomiędzy 12 lutego a 25 maja 1485 r. Pod tą drugą datą wystąpił już jego następcą na kasztelanii rogozińskiej – Jan z Danaborza, starosta nakielski¹⁵.

Przeclaw poślubił przed 1444 r. Jadwigę, dziedziczkę Rzadkowa i Dąbek. Była ona najprawdopodobniej bratanicą Trojana z Łekna, sędziego ziemskiego kaliskiego. Już jako żona Przeclawa sprzedała w tymże 1444 r. wspomniane wsie Trojanowi¹⁶. Przeżyła męża o wiele lat i zmarła przed 1511 r.¹⁷

¹² Księga Ziemiska Poznańska [dalej: Pn. Z] nr 11, k. 147 v, Archiwum Państwowe w Poznaniu [dalej: APP].

¹³ *Urzednicy wielkopolscy XII-XV w. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, red. A. Gąsiorowski, Ossolineum 1985, s. 160.

¹⁴ Pochodząca z 1466 r. wzmianka w aktach sądowych kapituły poznańskiej przypisująca Przeclawowi Potulickiemu godność kasztelana lędzkiego jest wynikiem omyłki pisarza. *Acta Capitulum nec non Iudiciorum Ecclesiasticorum selecta*, t. I-III, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1902-1908 [Monumenta Medii Aevi Historicares Gestas Poloniae Illustranta, t. XIII, XVI, XVIII], tu: t. I, nr 1983 [dalej: AC]. Zob. też A. Szweda, *Ród Grzymalów*, s. 77.

¹⁵ *Urzednicy wielkopolscy XII-XV w.*, s. 160.

¹⁶ Księga Grodzka Nakielska [dalej: Nak. Gr] nr 1, k. 35 v, APP.

¹⁷ S. Leitgeber, *Potulicy*, s. 13.

Z małżeństwa tego kasztelan doczekał się synów Stanisława i Wojciecha, od których wywodziły się później dwie gałęzie rodziny, oraz jednej lub dwóch córek. Córką Przeclawa była z pewnością Dorota, wydana za Jana Jabłkowskiego i zmarła jeszcze za życia ojca, przed 1481 r.¹⁸ Zdaniem A. Szwedę jej siostrą i drugą córką kasztelana mogła być także Katarzyna, żona Mikołaja Niewieskiego, syna chorążego łęczyckiego Piotra Niewieskiego. Po śmierci Mikołaja Przeclaw został bowiem wspomniany w 1481 r. jako opiekun dzieci pochodzących z tego małżeństwa¹⁹.

Po ojcu, Mikołaju Potulickim, przyszy kasztelan rogoziński odziedziczył w 1432 r. prawdopodobnie tylko jedną wieś, położone w okolicach Wągrowca Potulice. Pisał się z niej w swym pierwszym samodzielnym wystąpieniu przed sądem ziemskim poznańskim w tymże 1432 r.²⁰ Nie wiadomo, kiedy dokładnie osada przeszła w ręce tej gałęzi Grzymalitów. Jak już wspomniano, w starszej literaturze uważano, iż ojciec Przeclawa – Mikołaj wystąpił w Potulicach już w 1391 r. Innego zdania jest A. Szweda, którego zdaniem tenże Mikołaj z Potulic nie mógł być identyczny z Mikołajem Potulickim, ojcem kasztelana, a jego przynależność rodowa nie jest znana i wcale nie musiał być nawet Grzymalitą. Tym samym Potulice mogły przejść w ręce rodziny znacznie później²¹. Mikołaj Potulicki, którego z niemal całkowitą pewnością należy uznać za ojca kasztelana Przeclawa, został wymieniony po raz pierwszy w Potulicach w 1413 r.²² W świetle znanych obecnie zapisów źródłowych trudno rozstrzygnąć powyższą kontrowersję i zdecydować, czy Potulice pozostały w ręku gałęzi Grzymalitów reprezentowanej przez Mikołaja i później Przeclawa już w XIV w. i zostały najprawdopodobniej odziedziczone po bardziej odległych przodkach, czy też Mikołaj nabył je w bliżej nieznanym sposobie pomiędzy 1391 a 1414 r. Bardziej prawdopodobna wydaje się pierwsza ewentualność. Zastrzeżenia A. Szwedę dotyczące identyczności Mikołaja z Potulic, wymienionego w 1391 r. oraz Mikołaja Potulickiego z 1413 r. oparte są bowiem tylko na kryterium następstwa pokoleń, które przy tak krótkim w istocie przedziale czasowym może być zawodne. Tak czy inaczej, była to zapewne

¹⁸ Tamże, s. 13.

¹⁹ A. Szweda, *Ród Grzymalitów*, s. 79; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV w. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 170.

²⁰ A. Szweda, *Ród Grzymalitów*, s. 76 (Pn. Z 11, k. 147).

²¹ Zob. przypisy 7 i 8.

²² *Wielkopolskie rotę sądowe XIV-XV wieku*, t. I-V, wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, Poznań-Wrocław 1959-1981 [dalej: WR]; tu: t. I, nr 893.

jedyna posiadłość Mikołaja Potulickiego, ojca kasztelana Przeclawa. Jak już zaznaczono, nie wyróżniał się on niczym szczególnym wśród innych przedstawicieli drobniejszej szlachty oraz nie udzielał się w życiu publicznym.

Po odziedziczeniu w 1432 r. skromnego majątku ojcowskiego Przeclaw dysponował zapewne ograniczonymi środkami finansowymi i dopiero w kilka lat później przystąpił do systematycznego powiększania włości drogą zakupów, przy czym większa ich fala rozpoczęła się dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych XV w. Były to często transakcje na małą skalę. Nabywał pojedyncze osady, części wsi, prawa majątkowe. W pierwszej kolejności koncentrował swoje wysiłki w bliższej i dalszej okolicy rodzinnych Potulic. W ciągu ok. 50 lat aktywnej działalności zdołał stworzyć w północnej Wielkopolsce szeroko rozrzucony klucz majątkowy, którego głównymi ośrodkami były Potulice oraz zakupione ok. 1457 r. miasto Chodzież. Pierwszą znaną transakcją przyszłego kasztelana stało się nabycie wsi Runowo oraz prawdopodobnie pobliskiego Wapna. Informuje o tym późna, pochodząca z 1559 r. zapiska sądowa dotycząca procesu toczonego przez Katarzynę Dziaduską, prawnuczkę Przeclawa. Okazała ona wówczas dokumenty dotyczące sprzedaży Runowa w 1438 r. przez Macieja Czeszewskiego i jego żonę Małgorzatę oraz odstąpienia w 1450 r. przez tę ostatnią posiadanej od męża oprawy wiana oraz posagu na Runowie i Wapnie. Można przypuszczać, iż w 1438 r. Przeclaw zakupił obydwie osady. Kwot, które zapłacił, nie podano. Co prawda, w 1559 r. oponenti Katarzyny Dziaduskiej zakwestionowali autentyczność przedstawionych dokumentów. Ponieważ jednak obydwie wsie na trwałe przeszły w ręce rodziny, można domniemywać, że wspomniane transakcje istotnie miały miejsce²³. W tym czasie Przeclaw posiadał też wieś Próchnowo w okolicach Margonina. On to był bowiem najprawdopodobniej wymienionym w 1438 r. Przeclawem z Próchnowa²⁴. Nie wiadomo, w jaki sposób przejął tę osadę. Musiał to jednak być jeden z pierwszych jego nabytków, skoro przez jakiś czas pisał się nawet z tej miejscowości. Ze względu na położenie w pobliżu Margonina, Próchnowo mogło być własnością Grzymaliłów – przodków Przeclawa i możliwe, że otrzymał je w wyniku dziedziczenia lub innych rozliczeń majątkowych. Osada ta też przeszła na trwałe w ręce

²³ Księga Grodzka Poznańska [dalej: Pn. Gr] 1251, k. 664, APP [za: Teki Dworzaczka. *Materiały historyczno-geograficzne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX w.*, CD, Poznań-Kórnik 1995, dalej: TD; tu: hasło Potulice].

²⁴ S. Leitgeber, *Potulicy*, s. 7; A. Szweða, *Ród Grzymałów*, s. 77.

Potulickich, a Przeclaw ponownie wystąpił jako jej właściciel w 1482 r. Dochodami z Próchnowa uposażył wówczas ufundowany przez siebie szpital w Chodzieży²⁵.

Bardzo ważną transakcją Przeclawa stało się kupno miasta Chodzież oraz kilku okolicznych wsi od Trojana z Łekna, będącego zapewne stryjem jego żony Jadwigi. Nastąpiło to przed 1457 r., z pewnością też po 1444 r. (gdy Jadwiga, jako żona Przeclawa odstąpiła stryjowi prawa do dziedzictwa po rodzicach). Kwota transakcji nie jest znana. Potulicki był już właścicielem Chodzieży, gdy w 1457 r. kupił za 100 grz. prawa zastawne do tego miasta i kilku pobliskich wsi od Synochy, wdowy po Macieju z Łekna i synowej Trojana. Uprzednio nabyła je ona od teścia²⁶. Prawdopodobnie rozliczenia z Synochą stanowiły jeden z elementów transakcji z samym Trojanem z Łekna, zawartej niedługo wcześniej. Chodzież była miastem świeżej daty, jej lokację przeprowadzono w 1434 r. Sam fakt posiadania w obrębie własnych dóbr miasta lokacyjnego podnosił jednak prestiż właściciela. W późnym średniowieczu stanowiło to jeden z głównych powodów wielu prywatnych lokacji miejskich, często zresztą nieudanych. Chodzież czekała lepsza przyszłość i pod rządami Potulickich zdołała się pomyślnie rozwinąć.

We wspomnianej wyżej transakcji Synocha sprzedała Przeclawowi posiadane prawa nie tylko na Chodzieży, ale także na połowie wsi: Czeszewo [ob. Ciszewo] – osadę nazywano też „Ostrowem” albo „Wyspą Czeszewo” – oraz Ostrówek (Ostrów)²⁷. Wskazuje to, iż kasztelan nabył od stryja swej żony również i te osady, które zresztą w przyszłości trwale należały do Potulickich²⁸. W Ostrówku Trojan z Łekna posiadał tylko część wsi. Resztę osady Przeclaw dokupił kilka lat później od Mikołaja ze Skotumierzyc, któremu zapłacił w 1462 r. 100 kóp groszy²⁹. W ten sposób kasztelan stworzył drugi obok Potulic ośrodek swoich włości w północnej Wielkopolsce.

W tym czasie sytuacja finansowa Przeclawa musiała być już znacznie lepsza niż w początkach samodzielności majątkowej, wkrótce po nabyciu Chodzieży nastąpiła bowiem seria kolejnych zakupów. W 1462 r. nabył od kilku właścicieli wsie Grabowo i Studzieniec. Wspomniany już Mikołaj ze

²⁵ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

²⁶ Pn. Gr 5, s. 65.

²⁷ Tamże, s. 65.

²⁸ Pn. Gr 10, k. 60 v; S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 48.

²⁹ Tamże, s. 9.

Skotumierzyc (który równolegle odsprzedał kasztelanowi części w Ostrówku) odstąpił swoje działy za kolejne 100 kóp groszy, podczas gdy Mikołaj ze Studzieńca i Katarzyna ze Studzieńca (żona Świętosława Brzostkowskiego) za 200 kóp groszy. W ramach tych transakcji kontrahenci odstąpili nadto części wsi Chwarstnica położonej w okolicach Wałcza. Na Grabowie i Studzieńcu (oraz Sypniewie) Potulicki ustanowił dla Katarzyny czynsz roczny 5 grz. od 100 grz. Być może była to forma zabezpieczenia odłożonej w czasie wypłaty gotówki³⁰.

W 1467 r. posiadłości kasztelana powiększyła część wsi Glisno [ob. Glešno], którą kupił od Anny, żony Jakuba Brzozy za 200 fl. oraz część Morzewa (też w dobrach Potulice-Chodzież). Był to spadek Anny po babce, Zofii z Glisna³¹. Wieś ta odpadła zapewne po jakimś czasie, brak bowiem późniejszych wiadomości o obecności Potulickich w Giźnie i wzmiankowani są tylko inni jej właściciele³².

Kolejną transakcją Przeclawa stało się nabycie w 1473 r. trzeciej części miasta Miasteczko [ob. Miasteczko Krajeńskie] oraz 1/4 wsi Brzostowo. Sprzedającym był Świętosław z Brzostowa, który otrzymał 200 grz.³³ W obydwu tych osadach pozostali nadal inni współwłaściciele, z którymi dalsze transakcje przeprowadzali w przyszłości potomkowie kasztelana rogozińskiego. Miasteczko, podobnie jak Chodzież, było osadą niedawno obdarzoną prawami miejskimi. Lokację przeprowadzono prawdopodobnie w trzeciej ćwierci XV w., jako miasto wzmiankowano je po raz pierwszy w 1472 r.

W 1478 r. nabytkiem Potulickiego stała się połowa wsi Konary, sprzedana przez Jana Konarskiego za 300 grz. Prawdopodobnie i w tym przypadku zapłatę rozłożono w czasie, a jako zabezpieczenie Konarski otrzymał zapis czynszu rocznego 8 grz. od sumy 100 grz. na Grabowie³⁴. Także tutaj kolejne części osady mieli w przyszłości skupować spadkobiercy Przeclawa.

W 1484 r. kasztelan wziął w zastaw część osady Strzelce od Mikołaja Słomkowskiego, któremu wypłacił z tego tytułu 12 grz.³⁵ Była to już ostatnia

³⁰ Tamże, s. 9.

³¹ Nak. Gr 2, s. 27.

³² Materiały Redakcji Słownika historyczno-geograficznego województwa poznańskiego w średniowieczu, [dalej: Shgp], Pracownia Polskiej Akademii Nauk Słownika historyczno-geograficznego Wielkopolski w średniowieczu w Poznaniu.

³³ Pn. Gr 5, s. 107.

³⁴ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 9.

³⁵ Tamże, s. 9.

transakcja Przeclawa w dobrach Potulice-Chodzież. Kolejne nabytki w tej osadzie stały się dziełem kolejnych pokoleń rodziny.

W przypadku kilku innych wsi tego kompleksu majątkowego nie znamy okoliczności przejęcia ich przez kasztelana, zostały one jednak wzmiankowane w jego posiadaniu. W 1462 r. był właścicielem Sypniewa, gdyż wspomniany wyżej czynsz roczny ustanowiony przez Potulickiego i przeznaczony dla Katarzyny ze Studzieńca obciążał m. in. tę osadę³⁶. W 1486 r. wieś stanowiła część masy spadkowej dzielonej przez synów zmarłego Przeclawa³⁷.

W 1462 r. Potulickiego wspomniano nadto jako właściciela Sułaszewa. Oddał wówczas połowę osady Stanisławowi Ostrorogowi przy okazji kupna Szaradowa w dobrach Łabiszyn³⁸. Podobnie postąpił w 1570 r., oddając tym razem Sułaszewo Barbarze, żonie Marcina Budziślawskiego za wsie Smerzyn i Oborznia koło Łabiszyna³⁹. W 1486 r. osada należała jednak w całości do synów zmarłego kasztelana, co dowodzi, iż jej odstępowane części służyły w istocie jako zabezpieczenie właściwej płatności⁴⁰.

W Morzewie Przeclawa wymieniono w 1467 r. i następnie w 1474 r., gdy części tej wsi oddawał w formie zapłaty (czy raczej zabezpieczenia przyszłej wypłaty gotówki) przy okazji nabycia Glisna (zob. wyżej) oraz wsi Buszcz i Stołunie (w dobrach Złotów). Odbiorcami tych donacji w 1467 r. byli wspomniana Anna, żona Jakuba Brzozy oraz Świętosław i Bartosz z Grylewa⁴¹. W podobny sposób Przeclaw postąpił w 1474 r., gdy część Morzewa odstąpił Guncerzowi Niezychowskiemu i Arnoldowi z Czajcza za ich prawa do Wałdowa i Wałdówka (w dobrach Mrocza)⁴². Do końca życia Potulicki pozostał zresztą właścicielem tylko części Morzewa, kolejne działki nabywali tam jego potomkowie.

Mniej trwałym nabytkiem stała się wieś Komorowo. Jeszcze w 1476 r. występował w niej Piotr Komorowski⁴³, w 1478 kasztelan mógł już oprawić na tej osadzie (oraz kilku innych) wiano i posag synowej – Katarzyny

³⁶ Tamże, s. 9.

³⁷ Pn. Gr 10, k. 60 v.

³⁸ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 9–10.

³⁹ Pn. Gr 8, s. 139.

⁴⁰ Pn. Gr 10, k. 60 v.

⁴¹ Nak. Gr 2, s. 27; S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 10.

⁴² Pn. Gr 5, s. 114, 116.

⁴³ Pn. Gr 9, k. 48.

Opalińskiej, żony Wojciecha Potulickiego⁴⁴. Nie wiadomo, jak długo Potuliccy pozostali w posiadaniu Komorowa. Brak innych śladów ich obecności, a w 1492 r. wymieniono już w tej wsi innych właścicieli⁴⁵. Kasztelan był też posiadaczem wsi Stróżewo, którą w 1486 r. dzielili się w spadku jego synowie⁴⁶.

Można natomiast powątpiewać w obecność Potulickiego we wsi Dziembowo. Wiadomość tę podał S. Leitgeber, jednak bez wskazania konkretnego źródła⁴⁷. Tymczasem na przełomie XV i XVI w. w Dziembowie wymieniani byli wyłącznie inni właściciele⁴⁸. Dopiero w 1513 r. jako posiadacza osady wspomniano Wojciecha Potulickiego, określając Dziembowo jako jego wieś dziedziczną⁴⁹. To ostatnie skłoniło zapewne S. Leitgebiera do przypuszczeń o uprzedniej własności Przeclawa, nie musiało jednak koniecznie oznaczać, iż Wojciech odziedziczył osadę po ojcu. Dodajmy, iż akt podziału zmarłego kasztelana w 1486 r. nie wymienia Dziembowa⁵⁰, a części tej osady w latach dwudziestych i trzydziestych XVI w. nabywali przedstawiciele kolejnych pokoleń rodziny⁵¹.

Niezależnie od zakupów całych lub części osad w okolicach Chodzieży i Potulic kasztelan nabywał też przy nadarzających się okazjach różnego rodzaju prawa majątkowe na interesujących go miejscowościach. W 1470 r. kupił za 100 grz. oprawę posagu zmarłej Anny z Wargowa, niegdyś żony Jana Mościckiego, zabezpieczoną przez męża na wsiach Kostrzynek i Mościska. Sprzedali ją bracia zmarłej: Mikołaj, Jan i Jakub z Wargowa⁵². Brak jest późniejszych wzmianek o obecności Potulickich w tych osadach, najprawdopodobniej więc oprawa ta została z czasem wykupiona z rąk Przeclawa. W 1483 r. kasztelan wziął z kolei w zastaw za 130 fl. połowę Margońskiej Wsi od swego dalekiego krewnego Mikołaja Margońskiego⁵³. Tu również brak innych śladów obecności Potulickich, najprawdopodobniej transakcja ta była w istocie pożyczką udzieloną Margońskiemu i zapewne stosunkowo

⁴⁴ Tamże, k. 101 v.

⁴⁵ Pn. Gr 10, k. 171.

⁴⁶ Tamże, k. 60 v.

⁴⁷ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 13.

⁴⁸ Np. Nak. Gr 4, s. 90 (1496 r.); też Materiały Redakcji Shgp.

⁴⁹ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, cz. I-V, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905–1917/1919 [dalej: MRPS], tu: t. IV/1, nr 2072.

⁵⁰ Pn. Gr 10, k. 60 v.

⁵¹ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 25, 39.

⁵² Tamże, s.11.

⁵³ Pn. Gr 9, k. 183 v.

szybko spłaconą. S. Leitgeber podał przy tej okazji, iż kasztelan za kolejne 300 fl. wziął wówczas w zastaw również trzecią część miasta Margonin⁵⁴. Jest to jednak pomyłka, gdyż stosowna zapiska w księdze grodzkiej poznańskiej wymienia jako osobę udzielającą owych 300 fl. jedynie Barbarę Gołaniecką. Przeclaw występuje jedynie w kolejnej zapisce, dotyczącej wspomnianej wyżej Margońskiej Wsi⁵⁵. Przelotną tylko własnością Potulickiego były natomiast prawa do wsi Młotkówko. Był tam jednym z pięciu współwłaścicieli 6 łanów kmiecych. Prawdopodobnie objął te prawa drogą dziedziczenia i w 1470 r. razem z pozostałymi czterema współposiadaczami odsprzedał Katarzynie z Młotkówka, wdowie po Jakubie z Pakości⁵⁶.

W wyniku wieloletniej aktywności i licznych transakcji kupna Przeclaw Potulicki zdołał stworzyć rozległy kompleks dóbr, rozrzucony szeroko pomiędzy Chodzieżą a Potulicami. Składały się na niego 2 miasta (w tym posiadane częściowo Miasteczko) oraz 18 wsi (w tym 5 części wsi). Włości te niemal w całości przejęli w przyszłości synowie kasztelana: 2 miasta i 16 wsi (w tym 1 miasto i 4 wsie posiadane częściowo). Swego rodzaju uzupełnieniem tego klucza majątkowego była nadto wieś Oleśnica, którą od 1478 r. otrzymała w zastawie od Jana i Katarzyny Oleskich Jadwiga, żona Przeclawa. Osadę tę dzierżyła także po śmierci męża, ale ostatecznie przeszła ona później w inne ręce⁵⁷.

Bardzo ważnym dla poczynań majątkowych Przeclawa Potulickiego okazał się związek małżeński jego młodszego syna – Stanisława. W 1472 r. lub niedługo przedtem poślubił on Jadwigę z Łabiszyna, córkę zmarłego w 1457 r. kasztelana bydgoskiego i inowrocławskiego Mikołaja Łabiskiego⁵⁸. Wprawdzie sam kasztelan, w swoim czasie jeden z wybitniejszych przedstawicieli szlachty kujawskiej, od dawna już nie żył, pozostawił jednak znaczny majątek usytuowany na pograniczu kujawsko-wielkopolskim. Tworzyły go dwa kompleksy dóbr: Łabiszyn i Złotów. Spadkobierczyniami tych włości były dwie córki Mikołaja: Jadwiga i Małgorzata. Należały do najbardziej posażnych dziedziczek ówczesnej Wielkopolski i skojarzenie małżeństwa syna było niewątpliwie dużym sukcesem Przeclawa. Drugą z siostr, Małgorzatę, poślubił

⁵⁴ S. Leitgeber, *Potulicy*, s. 12.

⁵⁵ Pn. Gr 9, k. 183 v.

⁵⁶ S. Leigeber, *Potulicy*, s. 11–12.

⁵⁷ Tamże, s. 13, 44.

⁵⁸ Tamże, s. 19.

kasztelan kamieński Andrzej Bniński. Wprawdzie nie odgrywał on większej roli w życiu publicznym, ale jako bratanek czołowej wówczas osobistości wielkopolskiej – wieloletniego biskupa poznańskiego Andrzeja Bnińskiego (zm. w 1479 r.) i spadkobierca dużej części fortuny rodzinnej był postacią znaczącą. Siostry rozliczyły się z dóbr po zmarłym ojcu, dzieląc wszystkie przynależne do nich osady na dwie równe części. Jadwidze i Stanisławowi Potulickim (oraz, jak zobaczymy w praktyce, też kasztelanowi Przeclawowi) przypadły więc połowy miast Łabiszyn i Złotów oraz przynależnych do nich wsi.

Łabiszyn, położony nad pograniczną Notecią na południe od Bydgoszczy – w zasadzie już na obszarze Kujaw, posiadał prawa miejskie od XIV w. Rezydencję właścicieli dóbr stanowił miejscowy zamek. W czasach Mikołaja Łabiskiego w skład włości wchodziło też najprawdopodobniej 5 pobliskich wsi: Kania, Mamlicz, Ojrzanowo, Oporowo i Smogorzewo. Dowiadujemy się o tym stąd, iż wsie te stanowiły następnie własność Potulickich (w 1531 r. wnuczka Stanisława – Dorota Potulicka sprzedała je wraz z miastem Andrzejowi Grudzińskiemu)⁵⁹, a równocześnie drugie połowy wspomnianych wsi pozostawały w końcu XV w. w ręku Małgorzaty z Łabiszyna i jej męża Andrzeja Bnińskiego (np. w 1496 r.)⁶⁰. Wkrótce po zawarciu małżeństwa Jadwiga wypuściła teściowi w dzierżawę czwartą część miasta i zamku Łabiszyn wraz z tamtejszymi: targiem, foluszem, młynem i komorą celną. Kwota opiewała na 800 grz.⁶¹ S. Leitgeber przypuszcza, iż Przeclaw przejął wówczas także czwarte części przynależnych do Łabiszyna wsi. Jest to bardzo prawdopodobne, aczkolwiek w tekście zapiski osad tych nie wymieniono⁶².

Trzeba zaznaczyć, iż kasztelan rogoziński już wcześniej interesował się tymi okolicami i nabywał pojedyncze osady, przyłączone później do dóbr Łabiszyn. W 1462 r. kupił od wojewody kaliskiego Stanisława Ostroroga część wsi Szaradowo [ob. Wszeradowo] płacąc 1000 fl. oraz przekazując (zapewne tylko czasowo) część wsi Sułaszewo w dobrach Potulice⁶³. Drugą część Szaradowa Stanisław Ostroróg sprzedał wówczas Maciejowi Grudzińskiemu⁶⁴, od którego Przeclaw odkupił ją po kilkunastu latach w 1477 r., płacąc

⁵⁹ Pn. Gr 16, k. 474 (za: TD – Łabiszyn).

⁶⁰ Księga Grodzka Kcyńska [dalej: Kc. Gr] 5, s. 364–365.

⁶¹ Pn. Gr 8, s. 321.

⁶² S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 11, 19; Pn. Gr 8, s. 321.

⁶³ Pn. Gr 6, s. 144.

⁶⁴ Tamże, s. 144.

tym razem 1000 grz.⁶⁵ Kolejnym nabytkiem stały się wsie Oborznia Wielka i Oborznia Mała (obecnie to jedna osada o nazwie Oburznią) oraz Smerzyn Wielki i Smerzyn Mały (ob. Smerzynek). Kasztelan nabywał je kolejno od różnych współwłaścicieli. W 1470 r. dział w Oborzni (może w obydwu?) oraz Smerzynie Wielkim sprzedała za 100 grz. i częśćkę Sułaszewa Barbara, żona Marcina Budzisławskiego⁶⁶. W 1480 r. swoje części w Oborzni Wielkiej i Smerzynie Wielkim zbył za nieznaną kwotę Jakub Smerzyński⁶⁷, a dział w samym Smerzynie (Wielkim) siostry Helena i Elżbieta ze Smerzyna za 100 grz.⁶⁸ Z kolei w 1481 r. części w Smerzynie Wielkim oraz Dąbrowie odstąpiła za 100 grz. niejaka pani Piotrowska ze Smerzyna⁶⁹. Dąbrowa to osada niezidentyfikowana, nie wiadomo też na jak długo pozostała przy Potulickim. Wiadomość z 1481 r. jest bowiem jedynym śladem własności kasztelana rogozińskiego. Pozostałe wsie pozostawił natomiast synom, przy czym zarówno Oborznia Wielka i Oborznia Mała, jak i Smerzyn Wielki oraz Smerzyn Mały występowały wówczas konsekwentnie jako odrębne osady⁷⁰. Nie wiadomo natomiast na jakiej podstawie S. Leitgeber uznał za własność Przeclawa wieś Sobiejuchy⁷¹. Brak bowiem śladów nabycia jej przez Przeclawa, nie wymieniono jej także w akcie podziału dóbr pomiędzy jego synów w 1486 r.⁷² Jako jej właściciel pojawia się dowodnie dopiero wnuk Przeclawa – Mikołaj Potulicki w 1523 r.⁷³

Ostatecznie dobra Łabiszyn, rozrzucone po obydwu stronach górnego biegu Noteci (tak w Wielkopolsce, jak i na Kujawach) obejmowały za życia Przeclawa Potulickiego miasto z zamkiem oraz 11 wsi. Łabiszyn i 5 wsi stanowiących dziedzictwo Jadwigi Łabiskiej Potuliccy posiadali w połowie (przy czym czwartą część tych włości kasztelan wydzierżawił od synowej), 6 kolejnych wsi (w tym jedną częściowo) Przeclaw nabył na własną rękę. Z tych dóbr jego synom, a konkretnie Stanisławowi Potulickiemu, przypadło 1 miasto (posiadane w połowie) i 10 wsi (w tym 5 dzierzonych w połowie jako dziedzictwo żony).

⁶⁵ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 11.

⁶⁶ Pn. Gr 8, s.139.

⁶⁷ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

⁶⁸ Pn. Gr 8, s. 197 v.

⁶⁹ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

⁷⁰ W 1486 r. (Pn. Gr 10, k. 60 v); 1531 r. (Pn Gr 16, k. 474 – za: TD – hasło Łabiszyn).

⁷¹ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 13.

⁷² Pn. Gr 10, k. 60 v.

⁷³ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 23.

Mniej wiemy o losach dóbr Złotów w czasach Przeclawa Potulickiego. Sama osada prawa miejskie otrzymała prawdopodobnie w czasach Kazimierza Wielkiego. W połowie XV w. należała do wspomnianego wyżej Mikołaja Łabiskiego, będąc drugim ośrodkiem jego dóbr. Przy mieście wzniesiono zamek, a klucz złotowski obejmował także 14 wsi: Błękwit [Blankenfeld], Dzierążno, Głumsko, Gogolina, Kiełpin, Kłoczki, Lipka, Łąkie, Rudna, Skic, Stawnica, Święta, Wiśniewka, Zakrzewo. Także i te osady zostały podzielone po połowie przez siostry Jadwigę i Małgorzatę z Łabiszyna. O większości z nich (z wyjątkiem osad Kłoczki i Łąkie) dowiadujemy się, że w 1497 r. ich połowy należały do dzieci Małgorzaty z Łabiszyna Bnińskiej⁷⁴. O własności Potulickich w tych miejscowościach źródła informują bezpośrednio dopiero po śmierci kasztelana Przeclawa. W latach 1496–1498 Stanisław i Jadwiga wystąpili obok Bnińskich jako posiadacze Złotowa w długotrwałym sporze granicznym z Grudzińskimi i Kościeleckimi, którzy oskarżali nadto mieszczan ze Złotowa o porwania i zabójstwa swoich poddanych⁷⁵. Jako właściciele wspomnianych wyżej, przynależnych do miasta wsi, Potulickich wymieniono jeszcze później, bo dopiero w latach trzydziestych i czterdziestych XVI w. – chodziło już wnuków kasztelana Przeclawa, a synów Stanisława i Jadwigi: Przeclawa oraz Mikołaja. Występowali wówczas jako posiadacze Złotowa oraz wszystkich 14 wyliczonych wyżej wsi⁷⁶. Informacje te pozwalają założyć, iż wspomniany kompleks dóbr przeszedł w ręce rodziny jako dziedzictwo Jadwigi Łabiskiej. W odróżnieniu od Łabiszyna nie mamy w Złotowie śladów bezpośredniego ingerowania kasztelana Przeclawa w zarząd tych włości synowej, można jednak przypuszczać, iż miał w ich sprawach dużo do powiedzenia i w praktyce uważał za część posiadanego majątku. Tym bardziej, że już kilka lat przed domniemaną datą małżeństwa syna w 1472 r. zaczął kupować wsie położone w tej okolicy, które następnie włączono do dóbr złotowskich. Chodziło o osady Buszcz (ob. Buczek) oraz Stołunia (ob. Stołuńsko, w granicach wsi Osowo). W 1467 r. Przeclaw nabył części w Buczku oraz całą pustą wieś Stołunia od braci Świętosława i Bartosza z Grylewa za 600 grz. oraz części w Morzewie w dobrach Potulice⁷⁷. Ta ostatnia bynajmniej zresztą od Potulickich nie odpadła. Co ciekawe, bardzo podobną

⁷⁴ Nak. Gr. 4, s. 179–180.

⁷⁵ Kc. Gr 9, s. 198–199; Nak. Gr 4, s. 187–188, 199–200, 212–215; Pn. Gr 59, k. 268.

⁷⁶ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 22, 39–41.

⁷⁷ Tamże, s. 10.

transakcję kasztelan zawarł w 1476 r. Tym razem od braci Świętosława i Bartłomieja z Bielaw kupił części w samym Buczku, również za 600 grz.⁷⁸ Sądząc po identyczności imion oraz pokrewieństwie właścicieli osady były to te same osoby, z którymi kasztelan przeprowadził transakcję w 1467 r. Mogło tu chodzić o ponowienie kontraktu, zastąpienie dzierżawy ostateczną sprzedażą lub o zbycie pozostałej jeszcze braciom innej części osady. Za tym ostatnim zdaje się przemawiać fakt, iż w przyszłości Buszcz w całości należał do Potulickich. Kilkakrotnie wspomniano o tej wsi w XVI w. w ręku potomków Przeclawa, a konkretnie synów i wnuków Stanisława Potulickiego. Stanowiła już wówczas integralną część dóbr Złotów⁷⁹. Brak natomiast kolejnych po 1467 r. śladów obecności Potulickich w Stołuni. Przyjmując, iż dobra wniesione przez Jadwigę Łabiską stały się w praktyce częścią posiadłości rodziny jej męża, a niezwykle aktywny na polu gospodarczym teść kontrolował ich zarząd i zapewne dochody, możemy stwierdzić, iż w czasach Przeclawa Potulickiego ten kompleks majątkowy obejmował 1 miasto i 16 wsi. W tym miasto Złotów oraz 14 wsi należało do Potulickich częściowo. Stanisław Potulicki przejął z tego ostatecznie 1 miasto (w połowie) i 15 wsi (w tym 14 posiadanych częściowo).

W latach siedemdziesiątych uwagę kasztelana rogozińskiego przyciągnęły także dobra Mrocza, położone w powiecie nakielskim w północno-wschodniej Wielkopolsce. Mrocza posiadała prawa miejskie od końca XIV w. W czasach Przeclawa Potulickiego włości te były już rozdrobnione i drogą spadkobrania przeszły w ręce licznych właścicieli cząstkowych. W 1474 r. kasztelan nabył prawa bliższości do Mroczy oraz sąsiednich wsi Drążno, Wałdowo i Wałdówko od Arnolda z Czajcza oraz Guncerza Niezychowskiego. Obydwaj odziedziczyli je po zmarłej ciotce, Katarzynie z Wałdowskich. Arnoldi Guncerz otrzymali po 300 grz. w gotówce oraz części Morzewa (w dobrach Potulice) – prawdopodobnie jako zabezpieczenie płatności⁸⁰. W tym samym czasie inne części tych dóbr nabył od sióstr Barbary i Katarzyny, spadkobierczyń zmarłego cześnika kaliskiego Jana Kraski, Stanisław Ostroń – ówczesny wojewoda kaliski⁸¹. Przeclaw nie ustawał jednak w staraniach o przejęcie całości klucza majątkowego i przeprowadzał kolejne transakcje.

⁷⁸ Tamże, s. 11.

⁷⁹ Tamże, s. 22, 43.

⁸⁰ Pn. Gr 5, s. 114, 116.

⁸¹ Z. Górczak, *Rozwój majątków*, s. 306.

W 1475 r. kupił następne części w Mroczy i wspomnianych trzech wsiach od Barbary, żony Macieja Drzewianowskiego. Była ona kolejną spadkobierczynią Katarzyny Wałdowskiej. Jakież prawa do spadku Barbara przekazała zapewne mężowi, on również stał się bowiem partnerem kasztelana rogozińskiego w równoległe przeprowadzonej transakcji. Małżonkowie otrzymali po 200 grz. w gotówce⁸². W tymże 1475 r. kolejne części w Mroczy i przynależnych wsiach sprzedała za 200 grz. Anna, żona Andrzeja Głębockiego⁸³. W 1478 r. 6 łanów w Drążnie odstąpił Potulickiemu (z prawem odkupu, prawdopodobnie nigdy jednak niezrealizowanym) ksiądz Jan Kraska z Niniewa. Wartość tej ostatniej transakcji wyniosła 30 grz.⁸⁴ Wreszcie w 1484 r. Przeclaw kupił część młyna w Wałdówku od sióstr Świętochny, Elżbiety i Anny za 200 grz. pruskich. Stało się to przy okazji nabycia pobliskiej wsi Tonin⁸⁵.

Do pełnego przejścia włości brakowały jeszcze kasztelanowi części osad zakupione przez Stanisława Ostroroga. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach Ostrorogowie odstąpili posiadane działki. Brak jednak śladów ich późniejszej obecności w Mroczy i wspomnianych wyżej wsiach, podczas gdy wiadomo, iż w XVI w. należały one w całości do Potulickich⁸⁶. Najprawdopodobniej posiadane części klucza odstąpił w latach 1482–1484 Jan Ostroróg, syn zmarłego tymczasem Stanisława Ostroroga. Mogło to nastąpić przy okazji zbycia przez Przeclawa części wsi Nakwasin, Osuchów i Smółki (w pobliżu Koźminka w powiecie kaliskim). Ostrorogowie i Potuliccy także i tam byli współwłaścicielami, wojewoda Stanisław i kasztelan Przeclaw równoległe skupowali bowiem części tych osad od właścicieli cząstkowych. Ostrorogom bardziej zależało na ich posiadaniu, zamierzali bowiem włączyć je do pobliskiego klucza koźmińskiego. W zamian za zgodę Przeclawa na ustąpienie z Niniewa, Osuchowa i Smółek odstąpili zapewne ze swojej strony Mrocze⁸⁷. Wiadomo, iż pomiędzy Przeclawem Potulickim a Janem Ostrorogiem doszło wówczas do bliżej nieokreślonego sporu, zakończonego ugodą zapośredniczoną przez starostę generalnego wielkopolskiego Macieja Bnińskiego⁸⁸.

⁸² Pn. Gr 5, s. 127, 129.

⁸³ Tamże, s. 128.

⁸⁴ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

⁸⁵ Tamże, s. 12. Grzywna pruska była mniej wartościowa od grzywny polskiej i obliczano ją na 20 groszy, podczas gdy grzywnę polską na 48 groszy.

⁸⁶ Np. w 1531 r., Pn. Gr 16, k. 474 (za: TD – Mrocza).

⁸⁷ Pn. Gr 9, k. 155; S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12; Z. Górczak, *Rozwój majątków*, s. 306, 316.

⁸⁸ Pn. Gr 58, k. 123 v.

Nie poprzestając na samej Mroczy i dawnych wsiach tego klucza, Przeclaw Potulicki dokonywał równolegle innych zakupów w okolicach miasta. W 1474 r. nabył trzecią część Drażonka (ob. Drażenko) od Stanisława Drażeńkiego z Sitna, któremu wypłacił 100 grz.⁸⁹ W przyszłości dalsze części tej osady zakupić miał Stanisław Potulicki. W latach 1479–1484 włości powiększyła wieś Mysławy. Części tej osady sprzedali kolejno: w 1479 r. Włodek z Więcborka (zapewne Danaborski) za 200 grz. pruskich oraz Jakub Śmiełowski (8 łanów za nieznaną kwotę), a w 1484 r. Jan Małocki za 125 grz. pruskich (10 łanów)⁹⁰. Kolejnym nabytkiem stała się połowa wsi Rogalin, kupiona w 1479 r. od Mikołaja Kolano za 200 grz.⁹¹ Tę osadę posiadał tylko częściowo, jeszcze w 1508 r. wystąpili tam inni współwłaściciele⁹². W tymże 1479 r. kasztelan kupił za 60 grz. pruskich połowę wsi Wielowiczek od Macieja z Wielowiczka⁹³. W późniejszym czasie osada ta należała do Potulickich w całości, kolejne cząstki mogli jednak dokupić potomkowie Przeclawa⁹⁴. Ostatnim nabytkiem Potulickiego w dobrach Mrocza stała się kupiona pod koniec życia wieś Tonin. Wspomniano już wyżej, iż siostry Świętochna, Elżbieta i Anna sprzedały w 1484 r. za 200 grz. pruskich części w Toninie oraz część młyna w Wałdówku⁹⁵. Także i ta osada należała następnie do Potulickich w całości, nie wiadomo jednak, czy pozostałe części zdążył wykupić kasztelan Przeclaw⁹⁶. Ostatecznie w wyniku jego działań skupowane systematycznie od licznych drobnych właścicieli dobra Mrocza obejmowały pod koniec życia Przeclawa 1 miasto i 8 wsi. Z tego miasto Mrocza i 4 wsie posiadał częściowo. Całość tych włości objął po śmierci ojca Stanisław Potulicki, który dokonywał tam zresztą kolejnych zakupów.

Niezależnie od prób budowy większych kompleksów majątkowych, Przeclaw nabywał przy nadarzających się okazjach pojedyncze osady (lub ich części), rozrzucone szeroko po całej Wielkopolsce, w tym także w południowej części dzielnicy. W 1462 r. kupił działę we wsi Chwarstnica (w okolicach

⁸⁹ Pn. Gr 5, s. 117.

⁹⁰ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

⁹¹ Nak. Gr 2, s. 214.

⁹² Nak. Gr 4, s. 452.

⁹³ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

⁹⁴ Np. w 1531, 1536 i 1540 r.; Pn. gr 16, k. 474; 17, k. 9 v, 64 v, 98 v, 267 v, 379 v (za: TD – Mrocza).

⁹⁵ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

⁹⁶ Zob. przypis 94.

Wałcza, obecnie osada nie istnieje) od Mikołaja ze Skotumierzyc, Mikołaja z Nieświecina i Stanisława z Jeziorek, którym wypłacił 100 kóp groszy. Kolejną część tej wsi sprzedali mu w tym samym roku Mikołaj ze Studzieńca oraz Katarzyna ze Studzieńca, żona Świętosława Brzostkowskiego za 200 kóp groszy. Transakcje te zawarto przy okazji kupna przez kasztelana rogozińskiego wsi Grabowo i Studzieniec w dobrach Potulice – Chodzież⁹⁷. Sam kasztelan posiadał zresztą Chwarstnicę częściowo, gdyż kolejnych transakcji dokonywał tam w przyszłości jego syn Wojciech⁹⁸. Jeszcze w tym samym 1462 r. Potulicki wykupił od cząstkowych właścicieli całą wieś Kazimirowo, położoną na południe od Gniezna (ob. część Gorzykowa). Swoje działki sprzedali: Marta, żona Stanisława Rozusta za 60 grz., Iwon, Maciej i Dorota z Czermińska za 400 grz. oraz ponownie Marta, żona Stanisława Rozusta w towarzystwie Barbary (siostry?), żony Macieja Jaraczewskiego za 250 grz.⁹⁹ W 1466 r. Przeclaw wystąpił jako właściciel wsi w sporze o dziesięcinę z Kazimirowa¹⁰⁰, a w 1478 r. oprawił na tej osadzie wiano i posag synowej – Katarzyny Opalińskiej, żony Wojciecha Potulickiego¹⁰¹. Po śmierci kasztelana Kazimirowem podzielili się jego synowie¹⁰².

Stosunkowo krótko posiadał natomiast Przeclaw Potulicki części wsi Nakwasin, Osuchów i Smółki w pobliżu Koźminka w powiecie kaliskim. Nabył je w 1479 r. od Andrzeja Rynarzewskiego za 400 grz.¹⁰³ Natychmiast też włączył je w skład oprawy posagu i wiana synowej Katarzyny¹⁰⁴. Inne części tych wsi skupowali równocześnie Ostrorogowie, posiadacze pobliskich dóbr Koźminek. Pomiędzy Janem Ostrorogiem a Przeclawem Potulickim doszło wówczas do wspomnianego już nieznanego bliżej sporu, który zakończył się w 1482 r. pośrednictwem starosty generalnego wielkopolskiego Macieja Bnińskiego. Prawdopodobnie w wyniku tej ugody w latach 1482–1484 Przeclaw odstąpił posiadane działki w Nakwasinie, Osuchowie i Smółkach Janowi Ostrorogowi. W 1482 r. Potulicki zastawił wspomniane wsie Ostrorogowi

⁹⁷ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 9.

⁹⁸ Tamże, s. 34.

⁹⁹ Tamże, s. 9.

¹⁰⁰ AC I, nr 1983.

¹⁰¹ Pn. Gr 9, k. 101 v.

¹⁰² Pn. Gr 10, k. 60 v.

¹⁰³ Pn. Gr 9, k. 190.

¹⁰⁴ Tamże, k. 101 v.

za 1100 grz.¹⁰⁵, w 1484 r. nastąpiła definitywna sprzedaż, tym razem za 1000 grz.¹⁰⁶ Warunki umowy były prawdopodobnie kilkakrotnie zmieniane, w tymże 1484 r. wspomniano bowiem także, że Ostroróg kupił Nakwasin, Osuchów i Smółki za 900 grz., którą to kwotę miał wypłacić w trzech ratach po 300 grz., zabezpieczając tymczasem płatność na wsi Pamiątkowo w swych włościach¹⁰⁷. Skomplikowany charakter transakcji wiązał się zapewne z tym, iż najprawdopodobniej Jan Ostroróg odstąpił równocześnie Przeclawowi Potulickiemu posiadane części w Mroczy i przynależnych wsiach., o czym nie mamy jednak konkretnych wiadomości (zob. wyżej).

W powiecie kaliskim położone też były wsie Bolemowo (ob. Bolmów), Brudzew i Lipie (na północ od Kalisza), których części kasztelan rogoziński nabył w 1474/1475 r. Uprzednio należały one do kasztelana kaliskiego Bartłomieja Gruszczyńskiego, brata arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Gruszczyńskiego. Po śmierci brata-hierarchy Bartłomiej popadł w poważne kłopoty finansowe i wyprzedził część zgromadzonego uprzednio majątku. W 1474 r. zastawił wspomniane trzy osady Andrzejowi Szamotulskiemu za 300 grz., a ten natychmiast odstąpił je potulickiemu za identyczną kwotę¹⁰⁸. W 1475 r. Gruszczyński ostatecznie sprzedał Bolemowo, Brudzew i Lipie kasztelanowi rogozińskiemu za 1600 fl. oraz 6 łanów w Drażenku koło Mroczy (zapewne jako zabezpieczenie płatności). Wprowadzenie nowego właściciela w posiadanie wsi nastąpiło w 1476 r.¹⁰⁹ W 1479 r. Przeclaw oparł na tych dobrach posag i wiano synowej – Katarzyny Opalińskiej oraz był pozywany w ich sprawie przez Bartłomieja Gruszczyńskiego i arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba z Sienna¹¹⁰. W 1486 r. wsiami podzielili się synowie zmarłego kasztelana rogozińskiego¹¹¹, ale jeszcze w 1487 r. wspomniano też o innym właścicielu częstkowym¹¹².

W powiecie nakielskim, a więc dla odmiany w północno-wschodniej Wielkopolsce, położone były z kolei wsie Zalesie i Zawada (ta druga

¹⁰⁵ Pn. Gr, k. 155.

¹⁰⁶ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s.11; Księga Grodzka Kaliska [dalej: Kal. Gr] nr 27, k. 359 w APP.

¹⁰⁷ Pn. Gr 58, k. 148.

¹⁰⁸ Pn. Gr 9, k. 13 v, 14 v.

¹⁰⁹ Kal. Gr 27, k. 359; S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 11.

¹¹⁰ Pn. Gr 9, k.106 v; Księga Ziemska Kaliska [dalej: Kal. Z] 9, k. 225 w APP.

¹¹¹ Pn Gr 10, k. 60 v.

¹¹² Był nim Stanisław Sobocki, skonfliktowany zresztą z braćmi Potulickimi. Kal. Gr 28, k. 429.

niezidentyfikowana), które Przeclaw kupił w 1475 r. od Jakuba i Wojciecha Drzewianowskich. Zdaniem S. Leitgebera zapłacił 160 grz. oraz oddał 1 łan w Drażnie (dobra Mrocza)¹¹³, z kolei zapiska zamieszczona w księgach sądu grodzkiego poznańskiego wspomina o sumie 2000 grz. w gotówce¹¹⁴. Biorąc pod uwagę dużą różnicę pomiędzy obydwoma wymienionymi kwotami, mogło tu chodzić o dwie kolejne transakcje, najpierw zastawu, a następnie trwałej sprzedaży. Zalesie i Zawada przeszły na stałe w ręce rodziny i dopiero w 1517 r. Mikołaj Potulicki, wnuk Przeclawa, wymienił je za część wsi Kosowo w pobliżu Mroczy¹¹⁵. W sumie kasztelan Przeclaw zakupił za swego życia 10 pojedynczych osad rozrzuconych w różnych częściach Wielkopolski, z których 3 posiadał w całości, a 7 częściowo. Jego synowie objęli z tego 7 wsi, w tym 4 posiadane częściowo.

Ważnym sposobem powiększania posiadanych dóbr ziemskich przez ówczesnych możnowładców było przejmowanie w zastaw majątków królewskich. Monarcha posiadał liczne włości rozrzucone we wszystkich częściach kraju, chociaż stwierdzić należy, iż akurat w Wielkopolsce tzw. królewszczyzny nie przedstawiały się szczególnie bogato na tle innych dzielnic. Kolejni władcy wykorzystywali często te dobra do doraźnego zaspokajania potrzeb skarbcza królewskiego. Pożyczając znaczne nieraz kwoty od różnych osób prywatnych, królowie zapisywali je na korzyść pożyczkodawcy na poszczególnych osadach czy kluczach dóbr. Władcy zapisywali również pewne sumy w formie darowizny lub wynagrodzenia za oddane usługi. Odbiorcy takich zapisów przejmowali włości w faktyczne posiadanie i dzierżyli je aż do chwili wykupienia zastawu. Bieżące dochody z dóbr traktowano jako coś w rodzaju należnych procentów. Zapisy były dziedziczne, a ponieważ skarbiec królewski zwykle świecił pustkami, ewentualność spłacenia zapisanych sum przez monarchę okazywała się bardzo mało prawdopodobna. W rezultacie zarówno pojedyncze osady, jak i całe kompleksy majątkowe na długie dekady przechodziły w faktyczne dzierżenie osób prywatnych. Bywało, że poszczególne rodziny trzymały je przez kilka pokoleń, traktowały jak osobistą własność i nawet urabiały nazwiska od posiadanych królewszczyzn (Mosińscy, Oborniccy). Król zachował jednak w odniesieniu do zastawionych włości pewną istotną prerogatywę. Mógł zezwolić, by sumy zastawne wykupił w jego

¹¹³ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 11.

¹¹⁴ Pn. Gr 5, s. 126.

¹¹⁵ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 38.

imieniu inny chętny, który przejmował następnie dzierżenie tenuty. O prawo dokonania takiego wykupu także usilnie zabiegano, zwłaszcza w sytuacjach, gdy dana rodzina traciła wpływy lub umierał jej wybitny, ustosunkowany na dworze przedstawiciel. Ponieważ dzierżenie królewskich przynosiło znaczne korzyści, a kwoty zastawne były zazwyczaj znacznie mniejsze niż realna wartość poszczególnych włości, prawo ich trzymania lub wykupienia stało się przedmiotem zaciętej rywalizacji. Zastawianie dóbr królewskich rozpoczęła na większą skalę Władysław Jagiełło, zresztą z konieczności. Praktyka ta przybrała szczególnie na sile podczas wyprawy węgierskiej Władysława Warneńczyka w latach 1440–1444, a później była już kontynuowana przez kolejnych władców. Pewne uporządkowanie kwestii królewskich, zasad ich zastawiania i obowiązków dzierżawców przyniosły dopiero reformy ruchu egzekucyjnego w połowie XVI w.¹¹⁶

Jak już wspomniano, liczba i wielkość królewskich w Wielkopolsce była stosunkowo ograniczona. Tym bardziej stawały się więc obiektem rywalizacji możnych i wpływowych rodzin wielkopolskich, które tanim kosztem powiększały w ten sposób swój stan posiadania. W drugiej połowie XV w. duża część królewskich w Wielkopolsce pozostawała już w ręku kilku zaledwie czołowych rodzin dzielnic: Górków, Bnińskich, Ostrorogów, Szamotulskich. Wykorzystując posiadane wpływy i pozycję, dążyły one do przejmowania kolejnych włości. W tej sytuacji szanse pozbawionego większych koneksji na dworze królewskim i mało aktywnego w życiu publicznym kasztelana rogozińskiego na przejęcie większych kompleksów dóbr były niewielkie. Nie wszedł on w posiadanie żadnej znaczącej tenuty i musiał się zadowolić kilkoma zaledwie osadami wiejskimi. W 1457 r. Kazimierz Jagiellończyk zezwolił Potulickiemu na wykupienie z rąk Andrzeja Danaborskiego sołectwa we wsi królewskiej Rataje. Oprócz samego sołectwa Danaborski dzierżył w Ratajach darowane mu przez monarchę 6 łanów kmiecych, połowę jeziora i 2 stawy rybne¹¹⁷. Kwoty wykupu nie znamy. Zgoda królewska wynikała, być może, z udziału Przeclawa w walkach wojny trzynastoletniej, w tym samym

¹¹⁶ Omówienie kwestii zastawów dóbr królewskich zob: J. Luciński, *Rozwój królewskich w Koronie od schyłku XIV wieku do XVII wieku*, Poznań 1970; A. Sucheni-Grabowska, *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*, wyd. II, Warszawa 2007; J.S. Matuszewski, *Fenomen jagiellońskich zastawów w Polsce. W poszukiwaniu przyczyn ich powodzenia w XV i XVI stuleciu*, [w:] *Klio viae et in via*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, s. 315–320.

¹¹⁷ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 9.

okresie otrzymał nominację na kasztelanę rogozińską – jego jedyny awans urzędniczy. Rataje stanowiły część tenty Ujście w północnej Wielkopolsce, którą w 1468 r. przejęła rodzina Bnińskich – Mosińskich, spowinowacona z Potulickimi przez małżeństwo Katarzyny Bnińskiej i Wojciecha Potulickiego. Ułatwiało to zapewne stosunki sąsiedzkie, po śmierci Przeclawa Bnińscy podejmowali jednak próby wykupienia Rataj. W 1514 r. sprawa ta stała się przedmiotem sporu Hieronima Mosińskiego (Bnińskiego) z synami Wojciecha Potulickiego, którzy odziedziczyli sumy zastawne na Ratajach¹¹⁸. Wieś pozostała jednak przy Potulickich¹¹⁹.

Drugim przypadkiem, gdy kasztelanowi rogozińskiemu udało się przejąć dzierzawę wsi królewskich stał się przeprowadzony pod koniec życia wykup osad Brzekiniec, Budzyn i Podstolice. Były one położone na południe od Chodzieży i uzupełniały tamtejsze włości Przeclawa. Być może pomogło tu powinowactwo z wpływowymi wówczas Bnińskimi – Mosińskimi. Za zgodą króla kasztelan wykupił w 1484 r. wspomniane osady za 1600 fl. od Mikołaja Działyńskiego, który prawa do nich odziedziczył po zmarłej żonie Febonii Danaborskiej¹²⁰. Zdaniem S. Leitgebera, Mikołaj Działyński już wcześniej podzastawił te osady Potulickiemu za 1000 fl. W 1485 r. Kazimierz Jagiełłończyk miał zapisać kasztelanowi rogozińskiemu kolejne sumy na Brzekińcu, Budzyniu i Podstolicach, mogło to być jednak tylko potwierdzenie przejęcia sum zastawnych po Działyńskim i Danaborskiej¹²¹. Po rychłej śmierci Przeclawa sumami zastawnymi podzielili się po połowie synowie zmarłego, a wspomniane wsie na trwałe przeszły w dzierżenie rodziny¹²².

W wyniku ożywionej aktywności gospodarczej kasztelan Przeclaw Potulicki zdołał zgromadzić znaczny majątek. Obejmował on łącznie 4 miasta i 49 wsi (w tym 3 miasta i 22 wsie posiadane częściowo). Biorąc pod uwagę, iż po ojcu Mikołaju odziedziczył prawdopodobnie tylko 1 wieś – dzierzżone w całości Potulice – było to znaczne osiągnięcie. Tym większe, iż dobra te w istocie powiększał nadto klucz złotowski (połowy 1 miasta i 14 wsi), będący dziedzictwem synowej kasztelana, Jadwigi Łabiskiej. W odróżnieniu od klucza łabiszyńskiego (który otrzymał od synowej w zastawie), Przeclaw

¹¹⁸ Pn. Gr 69, k. 115, 522; MRPS IV/1, nr 2284; IV/3, nr 11940, 12 191.

¹¹⁹ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 44.

¹²⁰ Tamże, s. 12.

¹²¹ Tamże, s. 12.

¹²² Pn. Gr 10, k. 60 v; 15, k. 187.

formalnie nie miał do dóbr Złotów żadnych praw i z tego powodu pominięto je w powyższym zestawieniu. W praktyce włości te powiększały jednak majątek rodziny. Dochodziły do tego trzymane w długotrwałych zastawach 4 wsie królewskie. Większość tych dóbr położona była w północnej i północno-wschodniej Wielkopolsce (na pograniczu z Kujawami), ale trafiały się też osady w powiecie kaliskim, w południowej części dzielnicy. Z tych włości synowie odziedziczyli po śmierci ojca w 1486 r. 4 miasta i 42 wsie (3 miasta i 17 wsi posiadanych częściowo) oraz wspomniane wyżej 4 wsie królewskie. Stanisław Potulicki zatrzymał także należący do żony klucz złotowski (połowy 1 miasta i 14 wsi).

Praktycznie wszystkie posiadane dobra kasztelana rogoziński nabył drogą kupna, przy czym większość transakcji przeprowadził w ostatnich trzydziestu latach życia, już jako człowiek dojrzały. Na zakupy dóbr ziemskich przeznaczył znaczne sumy. Łączna kwota znanych wydatków Przecława Potulickiego na ten cel (a w wielu przypadkach kwoty poszczególnych transakcji nie podano) wyniosła: 9212 grz (po 48 gr), 785 grz pruskich (po 20 gr), 400 kop gr (po 60 gr) oraz 2930 fl. Do tego dochodziło 2600 fl. znanych kwot wykupów i zapisów na dobrach królewskich. Biorąc pod uwagę, iż Przecław rozpoczął karierę jako szlachcic jednowioskowy, były to sumy ogromne, porównywalne z wydatkami ponoszonymi w tym samym okresie na rozbudowę dóbr ziemskich przez największych potentatów dzielnicy. Przykładowo można tu wskazać: Łukasza I Górkę (14814 grz i 9364 fl.), biskupa poznańskiego Andrzeja Bnińskiego (11930 grz i 11050 fl.), Piotra I Bnińskiego - Opalińskiego (8874 grz.) czy Dobrogosta I Ostroroga (10000 grz i 11122 fl.). Można władcy ci dysponowali zresztą dobrami zbliżonymi do posiadłości kasztelana rogozińskiego pod koniec jego życia (w nawiasach miasta i wsie posiadane częściowo).

Łukasz I Górka	6 miast i 67 wsi	(1 miasto i 19 wsi)
Andrzej Bniński	4 miasta i 58 wsi	(9 wsi)
Piotr i Bniński- Opaliński	2 miasta i 35 wsi	(1miasto i 9 wsi)
Dobrogost I Ostroróg	3 miasta i 29 wsi	(1 miasto i 4 wsie)

To tylko wybrane przykłady¹²³. Zarówno pod względem wielkości zgromadzonego majątku, jak i wydatkowanych na ten cel sum pieniężnych

¹²³ Wielkość dóbr czołowych możnowładców wielkopolskich w XV w. oraz ich wydatków na rozbudowę włości zob. Z. Górczak, *Rozwój majątków*, s. 500, 508.

kasztelana Przeclawa Potulickiego postawić można w rzędzie czołowych panów dzielnicy. Jego osiągnięcia na tym polu muszą budzić tym większe uznanie, iż pozbawiony był tradycyjnych i najczęściej wykorzystywanych przez ówczesnych potentatów źródeł dochodów obracanych następnie na zakupy włości. Ani on, ani nikt z rodziny nie piastował żadnych godności duchownych i nie miał tym samym dostępu do kościelnych beneficjów oraz czerpanych z nich profitów. A w taki sposób wyrastały w XV w. fortuny Górków, Bnińskich, Gruszczyńskich w Wielkopolsce czy Oleśnickich i Rytwiańskich w Małopolsce, by podać najbardziej tylko spektakularne przykłady. Aby wydatnie wspierać rodzinę nie trzeba było nawet zajmować stolca biskupiego, wystarczyło piastowanie kilku dobrze uposażonych prałatur czy kanonii. W taki sposób własnych krewnych wspierali np. kanclerz kapituły poznańskiej Mikołaj Górka czy kustosz gnieźnieński oraz oficjał generalny i wikariusz *in spiritualibus* poznański Wojciech Skóra z Gaju. Tego rodzaju postępowanie hierarchów i prałatów uważano wówczas za normalne i w praktyce tolerowano, pomimo podnoszących się niekiedy głosów krytyki wobec szczególnie jaskrawych przejawów nepotyzmu.

Trzeba w tym miejscu dodać, iż u Przeclawa Potulickiego brak śladów szczególnej hojności czy estymy dla instytucji kościelnych. Poczynił tylko jedną większą fundację, ustanawiając i uposażając w 1482 r. szpital w Chodzieży. Przeznaczył dla niego bliżej nieokreślone dochody z wsi Próchnowo¹²⁴. Była to wprawdzie placówka kościelna, można ją jednak uznać za obiekt użyteczności publicznej, w której schronienie i opiekę znajdowali ubodzy mieszkańcy miasta. Brak natomiast częstych wśród robiących wówczas karierę rodzin możnowładczych fundacji kaplic, altarii czy kolegiat. Podnosiły one prestiż rodziny i rangę jej głównego ośrodka rezydencjonalnego (gdzie starano się zwłaszcza fundować kolegiaty), ich ustanowienie wymagało jednak poniesienia znacznych kosztów, a często również zabiegów i uruchamiania wpływów posiadanych wśród władz kościelnych. Przeclaw Potulicki ani wpływów, ani odpowiednich środków materialnych nie posiadał i porzucił na ufundowaniu szpitala. Nie wahał się natomiast przed zatargami z ludźmi Kościoła, zwłaszcza gdy w grę wchodziły kwestie majątkowe. W 1461 r. popadł w ostry konflikt z proboszczem kościoła w Potulicach, jakimś Wojciechem. Odmówił oddawania dziesięciny, a ostatecznie posunął

¹²⁴ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 12.

się do wypędzenia plebana z parafii potulickiej. Poczynania te ściągnęły na kasztelana pozwy przed sąd biskupi i groźby kar kościelnych¹²⁵. Podobne zatory na tle majątkowym, może mniej gwałtowne, nie były rzadkością wśród ówczesnej szlachty, natomiast umiarkowana hojność Przeclawa i brak poważniejszych fundacji wyróżniały go spośród przedstawicieli warstwy możnowładczej, do której aspirował. W podobny sposób postępowali wówczas tylko Ostrorogowie, którzy także ograniczyli się w XV w. do ufundowania szpitali w Ostrorogu i Lwówku Wielkopolskim, nie podejmując w ciągu życia kilku kolejnych pokoleń rodziny żadnych innych przedsięwzięć fundacyjnych. Przejawiali też zresztą krytyczny stosunek do współczesnych im instytucji kościelnych.

Kasztelan Przeclaw nie miał też możliwości korzystania z innego źródła dochodów – pożytków z dzierżawionych królewskich. Wspomniano już wyżej, iż dobra te – obejmowane często w zamian za niezbyt wygórowane kwoty – trzymano w zastawie przez całe dekady i pokolenia. Bardzo często ich tenentariusze prowadzili gospodarkę rabunkową (zwłaszcza jeżeli nie mieli nadziei na dłuższe utrzymanie włości), a jeszcze częściej nie wywiązali się z nakładanych na nich obowiązków materialnych wobec monarchy (utrzymanie zamków, odprowadzanie zastrzeżonych przez władcę kwot pieniężnych czy naturaliów). Tenentariusze wielokrotnie wymuszali też zawyżone świadczenia od mieszkańców dzierzonych dóbr. To ostatnie prowadziło do tragicznych niekiedy w skutkach konfliktów – zwłaszcza z mieszczanami miast królewskich (śmierć Szymona ze Sławska podczas zamieszek w Ujściu w 1452 r. to tylko szczególnie wymowny przykład). Na praktyki te patrzono przez palce i do rzadkości należały przypadki odebrania tenuty z powodu nadużyć popełnianych przez dzierżawców (w 1494 r. odebrano kilka tenut rodzinie panów z Brudzewa, co jednak było raczej następstwem zmiany koniunktury politycznej i utraty przez nich wpływów na dworze po śmierci Kazimierza Jagiellończyka). O dobra i tenuty, rzecz jasna, usilnie zabiegano, a Przeclaw Potulicki odgrywał zbyt skromną rolę w życiu publicznym i dysponował zbyt małymi wpływami, by odnieść na tym polu znaczące sukcesy. Ostatecznie zdołał przejść w dzierżawę tylko 4 wsie królewskie, z tego 3 w ostatnich latach życia.

¹²⁵ Tamże, s. 7.

Trudno też przypuszczać, aby istotnym wsparciem finansowym mógł być posag żony kasztelana – Jadwigi. Poślubił ją w początku lat czterdziestych XV w., będąc wówczas skromnym przedstawicielem warstwy co najwyżej średnioszlacheckiej. Główną korzyścią majątkową wyniesioną z tego związku okazała się możliwość nabycia w przyszłości miasta Chodzież od stryja Jadwigi – Trojana z Łekna, niż szczególnie wysoki posag. Nie widać też większego wzrostu aktywności Przeclawa na polu zakupów dóbr po zawarciu małżeństwa. Nastąpił on dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych XV w., a jednym z pierwszych jego przejawów było właśnie wykupienie Chodzieży około 1457 r.

W sumie nie pozostaje nic innego jak stwierdzenie faktu, iż Przeclaw Potulicki gromadził środki na rozbudowę dóbr dzięki wyjątkowej zapobiegliwości i gospodarności. Musiał je pozyskiwać z dochodów własnych majątności, które były zapewne bardzo dobrze zarządzane, aczkolwiek nie dysponujemy na ten temat właściwie żadnymi informacjami źródłowymi z okresu życia i działalności kasztelana rogozińskiego. Zapewne, podobnie jak wielu innych właścicieli ziemskich tej doby, rozwijał gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą, mógł też czerpać znaczne korzyści z eksploatacji lasów – w XV w. nadal bardzo jeszcze rozległych w północnej Wielkopolsce. Z pewnością pozyskane w ten sposób środki finansowe nie zawsze okazywały się wystarczające, zwłaszcza gdy nadarzała się okazja korzystnego zakupu. Stąd częste przypadki odkładania terminu zapłaty, rozkładania jej na raty, przekazywania w ręce sprzedającego części innych włości, stanowiących zabezpieczenie wypłaty zaległych sum pieniężnych. Poczynania te towarzyszyły bardzo licznym transakcjom kasztelana. Nie słychać natomiast, by Przeclaw pozostawił jakieś znaczące długi, co często stawało się udziałem możnowładców prowadzących intensywną akcję zakupu dóbr ziemskich.

Pod wieloma względami Przeclaw Potulicki okazał się osobą wyjątkową, trudno bowiem wskazać inny, współczesny mu przykład awansu majątkowego o takiej skali, osiągniętego bez oparcia o wpływy na dworze królewskim, dochody czerpane z dóbr kościelnych czy trzymany w zastawie włości monarszych. Przeclaw wpływami takimi nie dysponował, wspomniane źródła dochodów były więc dla niego niedostępne.

Zdobyta z dużym wysiłkiem pozycję rodziny kasztelan umocnił małżeństwami swych dzieci. Obydwie córki wydał co prawda za nie wyróżniających się szczególnie przedstawicieli średniej szlachty. Nie znamy wysokości ich posagów, zapewne nie odbiegały one jednak od norm przyjętych w tej

warstwie i mogły wynosić od kilkuset do tysiąca grzywien. Nie słyszymy też jednak o problemach z wypłaceniem posagów, co nie należało wówczas do rzadkości i często stawało się przyczyną sporów. Dużo ważniejsze i bardziej korzystne okazały się związki małżeńskie synów kasztelana. Małżeństwo Stanisława z Jadwigą Łabiską obliczone było niewątpliwie na powiększenie majątku rodzinnego. Jej ojciec, kasztelan bydgoski i inowrocławski Mikołaj Łabiski zaliczał się wprawdzie do wybitniejszych przedstawicieli szlachty kujawskiej, ale w chwili zawierania związku od dawna już nie żył. Prawdziwą wartość jego córek Jadwigi i Małgorzaty na rynku małżeńskim stanowiło dziedzictwo po ojcu – włości Łabiszyn i Złotów, które podzielone po połowie wniosły swoim mężom. Obydwa te kompleksy majątkowe, dzielone z Bnińskimi, na trwałe przeszły w ręce Potulickich. Inaczej przedstawiały się motywy małżeństwa drugiego z braci – Wojciecha. Katarzyna Bnińska – Opalińska wniosła posag umiarkowanej wysokości 1200 grz., nie była też dziedziczką żadnych dóbr ziemskich¹²⁶. Liczyły się jej pochodzenie i koligacje. Stryjowie Katarzyny – wojewoda poznański i starosta generalny wielkopolski Maciej Bniński-Mosiński oraz biskup włocławski Piotr Bniński – należeli wówczas do najbardziej wpływowych osobistości w dzielnicy, liczyli się także na dworze królewskim. Dla pełniącego skromny urząd kasztelana rogozińskiego Przeclawa były to koligacje nader pożądane, zastępujące z nadatkiem stosunkowo niebogaty posag synowej oraz brak szans na dziedziczenie dóbr ziemskich (Katarzyna miała braci). Prawdopodobnie dzięki pomocy wpływowych powinowatych Potulickim udało się przejąć w zastaw kilka wsi królewskich w okolicach Chodzieży. Po śmierci wspomnianych potentatów w 1493 i 1494 r. stosunki rodziny z Hieronimem Mosińskim – synem wojewody Macieja – pogorszyły się. Dochodziło do sporów o królewską wieś Rataje w tenucie Ujście. Hieronim jako tenutariusz ujski chciał ją kilkakrotnie wykupić i przejąć z rąk Wojciecha Potulickiego i jego syna Mikołaja. Znaczenie i wpływy Hieronima nie dorównywały już zresztą dawnej pozycji jego ojca i stryja. Dość niespodziewanie wielki awans majątkowy i polityczny stał się natomiast udziałem innej gałęzi rodziny Bnińskich, i to tej właśnie, z której bezpośrednio wywodziła się Katarzyna Bnińska – Opalińska. W kolejnych dekadach XVI w. znaczenie Opalińskich szybko rosło i znaleźli się oni w kręgu czołowych możnowładców dzielnicy. W dłuższej perspektywie czasowej

¹²⁶ Pn. Gr 9, k. 101 v.

związek Wojciecha z Katarzyną okazał się więc nawet korzystniejszy dla Potulickich niż mógł to przypuszczać aranżujący go kasztelan rogoziński.

Po śmierci Przeclawa Potulickiego jego majątkiem podzielili się dwaj od dawna już dorośli synowie – Stanisław i Wojciech. Wojciechowi przypadły dobra Potulice – Chodzież, czyli 2 miasta i 15 wsi (w tym części 1 miasta i 5 wsi). Wieś Wapno przynależną uprzednio do tych włości przejął Stanisław. Same Potulice jako gniazdo rodziny bracia rozdzielili po połowie i następnie wieś pozostawała w posiadaniu obydwu gałęzi Potulickich¹²⁷. Pozostałe duże kompleksy majątkowe przypadły Stanisławowi: dobra Łabiszyn wniesione przez żonę i rozbudowane przez ojca – 1 miasto i 11 wsi (w tym Łabiszyn oraz 5 wsi posiadanych w połowie), dobra Mrocza – 1 miasto i 8 wsi (w tym Mrocza i 4 wsie posiadane częściowo) oraz dobra Złotów, także będące dziedzictwem żony i formalnie nienależące do majątku zmarłego kasztelana (połowy Złotowa oraz 14 wsi). Tę ostatnią włość powiększyła zakupiona przez Przeclawa i obecnie przejęta przez Stanisława osada Buszcz. Z wsi pojedynczych Zawada i Zalesie przypadły Wojciechowi, Bolmów, Brudzew, Lipie oraz posiadaną częściowo Chwarstnicę bracia rozdzielili po połowie. W sumie z majątku ojcowskiego (nie licząc dóbr Złotów) Wojciech odziedziczył 2 miasta i 17 wsi (w tym części 1 miasta i 5 wsi) a Stanisław 2 miasta i 19 wsi (w tym części 2 miast i 9 wsi). Uwzględniono tu części Łabiszyna i 5 przynależnych wsi, będących dziedzictwem Jadwigi Łabiskiej, ale przejętych w zastaw od synowej przez Przeclawa Potulickiego. Pięć osad (w tym jedną wieś posiadaną częściowo) bracia podzielili po połowie. Były to 4 wsie pojedyncze w różnych częściach Wielkopolski oraz rodzinne Potulice. Z wsi królewskich trzymany w zastawie przez zmarłego kasztelana Brzekiniec, Budzyń i Podstolice bracia dzierżyli następnie wspólnie, gdyż podzielili odziedziczone po ojcu sumy zastawne, Rataje przypadły natomiast Wojciechowi. Szczegóły tego dość specyficznego działu majątkowego zawiera zapiska zamieszczona w 1486 r. w księgach poznańskiego sądu grodzkiego¹²⁸. Nie wymieniono tam jednak wszystkich dóbr ziemskich pozostałych po Przeclawie i o przynależności niektórych osad (np. wsi Zalesie i Zawady) wnioskujemy na podstawie ich późniejszych losów¹²⁹.

¹²⁷ Pn. Gr 10, k. 60 v; 13, s. 99–103; 62, k. 60 v.

¹²⁸ Tamże, k. 60 v.

¹²⁹ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 38.

Jak się wydaje, Stanisław i Wojciech dość zgodnie współpracowali ze sobą w kwestiach majątkowych, tak, że w niektórych późniejszych zapiskach określano ich nawet niezgodnie z prawdą jako braci niedzielnych¹³⁰. Obydwaj starali się powiększyć odziedziczone dobra i kontynuowali akcję zakupów. Niektórych transakcji dokonali wspólnie, wykorzystując pozostawioną przez ojca gotówkę. Nabyli w ten sposób za nieznaną kwotę wieś Dobrylewo w dobrach Łabiszyn. Przez pewien czas posiadali ją wspólnie, ostatecznie przypadła Stanisławowi i jego potomkom¹³¹. To, iż zmarły kasztelan, pomimo prowadzonej do ostatnich miesięcy życia intensywnej akcji skupowania dóbr, pozostawił po sobie znaczne zasoby gotówki, dodatkowo świadczy o jego wyjątkowej gospodarności i zaradności w kwestiach finansowych.

Dział majątkowy z 1486 r. był bardzo ważny dla przyszłych losów rodziny. Okazał się bowiem trwały, a Wojciech i Stanisław zapoczątkowali dwie gałęzie Potulickich. Każdy z braci otrzymał mniej więcej równą część majątku ojcowskiego, przy czym Stanisławowi przypadły też oczywiście dobra wniesione przez żonę. Ponieważ obydwaj zatrzymali po połowie rodzinnych Potulic, ułatwiło to zachowanie przez obydwie linie tradycyjnego nazwiska. Na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej, gdy kształtowały się dopiero nazwiska szlacheckie – urabiane zwykle od posiadanych włości, ich zmiany wraz z nową sytuacją majątkową zdarzały się dość często. Dobra odziedziczone przez braci Potulickich, obejmujące w przypadku każdego z nich po 2 miasta i ok. 20–30 wsi (wiele posiadanych tylko częściowo) nie były już wprawdzie fortuną prawdziwie możnowładczą, ale nadal znaczącą – szczególnie w Wielkopolsce, gdzie różnice majątkowe wśród szlachty nie były aż tak wielkie jak w Małopolsce czy na Rusi. Włości tej wielkości sytuowały Stanisława i Wojciecha na pograniczu bogatej, średniej szlachty i warstwy magnackiej. Z tą drugą łączyły ich koligacje z Bnińskimi i Opalińskimi. Gorzej przedstawiała się kariery urzędnicze braci Potulickich. Wprawdzie Stanisław osiągnął godność kasztelana międzyrzeckiego, stosunkowo wysoko lokowaną wśród kasztelanii wielkopolskich, to jednak Wojciech porzucił na skromnej kasztelanii kamieńskiej. Dopiero w następnym pokoleniu jego syn Mikołaj miał sięgnąć po godności wojewodzińskie, zresztą na Kujawach (był kolejno wojewodą inowrocławskim i brzeskim). Jeśli chodzi

¹³⁰ Np. w 1491 r. w związku z posiadaniem wspólnie wsiami Bolmowo, Brudzew i Lipie. Pn. Gr 10, k. 160 v.

¹³¹ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 13, 18; Pn. Gr 16, k. 474 (za: TD - Łabiszyn).

o sprawy majątkowe, to obydwaj bracia odziedziczyli ojcowską zapobiegliwość, każdy z nich zdołał bowiem powiększyć odziedziczone dobra. W połączeniu ze wspomnianymi koligacjami potomków Wojciecha z szybko idącą w górę rodziną Opalińskich umożliwiło to późniejsze kariery urzędnicze Potulickich. Potomkowie Wojciecha odgrywali znaczącą rolę w dziejach Wielkopolski i Kujaw, a także w skali ogólnokrajowej w kolejnych stuleciach istnienia Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Stosunkowo szybko wygasła natomiast linia potomków Stanisława Potulickiego. Stało się to już w latach trzydziestych XVI w., gdy w młodym wieku i bezpotomnie zmarli wnukowie kasztelana międzyrzeckiego. Dobra ziemskie tej gałęzi rodziny przeszły na ich siostry, które wniosły je swoim mężom lub wyprzedały w obce ręce.

Wiele rodzin wielkopolskich w drugiej połowie XV w. zrobiło wówczas trwałe kariery polityczne i majątkowe: Górkowie, Szamotulscy, Ostrorogowie, Czarnkowscy i inne. Na tym tle kariera kasztelana rogozińskiego Przeclawa Potulickiego (zm. 1486) rysuje się jako wyjątkowa. Fundator przyszłej potęgi rodziny wywodził się z szeregów niezamożnej szlachty, nie sprawował żadnych wyższych urzędów, nie odgrywał większej roli w życiu politycznym, nie miał w posiadaniu bardziej znaczących królewskich, nie dysponował dochodami z dóbr kościelnych. W ciągu ok. 50 lat aktywnej działalności na polu gospodarczym zgromadził jednak majątek porównywalny z latyfundiami największych możnowładców wielkopolskich tej doby: 4 miasta i 49 wsi. Dokonał tego głównie drogą kupna, na co przeznaczył łącznie: 9212 grzywien polskich, 785 grzywien pruskich, 400 kop groszy oraz 2930 florenów. Zaznaczyć przy tym wypada, iż fundamenty znaczenia rodziny Potulickich zbudowane przez Przeclawa okazały się trwałe.

Financial career of Przeclaw Potulicki, the castellan of Rogoźno, in late medieval Wielkopolska

The second half of the fifteenth century witnessed the beginning of lasting political and property careers of a number of families from Wielkopolska. Among them were, e.g., the Górk family, the Szamotulski family, the Ost-roroga family and the Czarnkowski family. The career of Przeclaw Potulicki, the castellan of Rogoźno (died 1486) is unique in this context. The founder of the future power of his family came from impoverished nobility. He did not hold any high office, nor did he play a greater role in political life. He did not possess any major royal domain, nor did he have income from church property. However, during 50 years of being active in the economic field, he amassed a fortune comparable to the latifundia of the greatest mag-nates of Wielkopolska at the time: four towns and 49 villages. This was done mainly by purchase, which cost him a total of: 9212 of Polish *grzywnas*, 785 Prussian *grzywnas*, 400 threescores of groschen and 2930 florins. The found-ations of the importance of the Potulicki family established by Przeclaw turned out to be sound and lasting.

Translated by: Agnieszka Tokarczuk

POSIADŁOŚCI PRZECŁAWA POTULICKIEGO (1432–1586)

Tab.1. Zestawienie dóbr prywatnych [miasta – wieś, w nawiasach osady posiadane częściowo]¹

kompleks majątkowy	dobra za życia Przecława	dobra podzielone przez synów w 1486 r.
dobra Potulice - Chodzież	2 - 18 [1 - 5]	2 - 16 [1 - 4]
dobra Łabiszyn	1 - 11 [1 - 6]	1 - 10 [1 - 5]
dobra Złotów	0 - 2 ¹	0 - 1
dobra Mroczka	1 - 8 [1 - 4]	1 - 8 [1 - 4]
osady pojedyncze	0 - 10 [0 - 7]	0 - 7 [0 - 4]
razem	4 - 49 [3 - 22]	4 - 42 [3 - 17]

Tab. 2. Dobra Potulice - Chodzież

osada	rok nabycia	rok zbycia (o ile przed 1486 r.)	stan gospodarczy XV/XVI w.	źródła
Chodzież [miasto]	przed 1457		12 ł. os.	Ph. Gr 5, s. 65; LBP, s. 82
Miasteczko [miasto, ob. Miasteczko Krajeńskie] (cz.)	1473			Ph. Gr 5, s. 107
Brzostowo (cz.)	1473			Ph. Gr, s. 107
Czeszewo	przed 1457		? ł. os., 1 ł. sołt., 2 ł. plebana, karczmy	Ph. Gr 5, s. 65; Łaski I, s. 138
Głisnowo [ob. Glesno] (cz.)	1467	przed 1486		Nak. Gr 2, s. 107
Grabowo	1462			S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Komorowo	przed 1478	przed 1486	? ł. os.	Ph. Gr 9, k. 101 v; Łaski I, s. 158

¹ Nadto posiadane w połowie miasto Złotów i 14 wsi, będących dziedzictwem i własnością Jadwigi z Łabiszyna, żony Stanisława Potulickiego i synowej Przecława.

Konary (cz.)	1478			cała: 8 ł. os., 4 ł. puste, folw.	S. Leitgeber, Potulicycy, s. 12; LBP, s. 84
Kowalewo	przed 1457			10 ł. os., 2 ł. puste, folw.	Pn. Gr 5, s. 65; LBP, s. 84
Morzewo (cz.)	przed 1467			14 ł. os., 1 ł. pusty, 9 zagr., 2 ł. sołt.	Nak. Gr 2, s. 27
Ostrówek [Ostrów]	przed 1457			15 ł. os., 4 zagr., młyn, 12 karczem os., 5 karczem pustych, 1 ł. sołt., 2 ł. plebana, folw.	Pn. Gr 5, s. 65; LBP, s. 83
Potulice	dziedzictwo rodowe			? ł. os., folw.	S. Leitgeber, Potulicycy, s. 7; LBP, s. 88
Próchnowo	przed 1438 (dziedzictwo rodowe ?)				S. Leitgeber, Potulicycy, s. 7, A. Szweđa, Ród Grzymałóów, s. 77; Łaski I, s. 116
Runowo	1438			17 ł. os.	Pn. Gr 1251, k. 664; LBP, s. 53
Studzieniec	1462			10 ł. os., 1 zagr.	S. Leitgeber, Potulicycy, s. 9; LBP, s. 83
Strózewo	przed 1486			10 ł. os., 1 ł. pusty, 9 karczem, 2 ł. sołt.	Pn. Gr 10, k. 60 v; LBP, s. 83
Strzelce (cz.)	1484				S. Leitgeber, Potulicycy, s. 12
Sułaszewo	przed 1462				S. Leitgeber, Potulicycy, s. 9-10; Pn. Gr 8, s. 139
Sypniewo	przed 1462			15 ł. os., folw.	S. Leitgeber, s. 9; LBP, s. 84
Wapno	1438 (?) lub przed 1450			? ł. os., folw, sołectwo, karczmy	Pn. Gr 1251, k. 664 v; Łaski I, s. 140

Tab. 3. Dobra Łabiszyn²

osada	rok nabycia	rok zbycia (o ile przed 1486 r.)	stan gospodarczy XV/XVI w.	źródła
Łabiszyn [miasto] (1/2)	1472		targ, młyn, folusz, komora celna	Pn. Gr 8, s. 321
Dąbrowa (cz.) [niezidentyfikowana]	1481	przed 1486		S. Leitgeber, Potulicy, s. 12
Kania (1/2)	1472			Kc. Gr 5, s. 364-365
Mamlicz (1/2)	1472			Kc. Gr 5, s. 364-365
Oborznia Mała [ob. Oburznia]	1470, 1476, 1480			Pn. Gr 8, s. 139; 10, k. 60 v; S. Leitgeber, Potulicy, s. 11-12
Oborznia Wielka [ob. Oburznia]	1470, 1476, 1480			Pn. Gr 8, s. 139; 10, k. 60 v; S. Leitgeber, Potulicy, s. 11-12
Ojrzanowo (1/2)	1472			Kc. Gr 5, s. 364-365
Oporowo (1/2)	1472			Kc. Gr 5, s. 364-365
Smerzyn Mały [ob. Smerzynek]	przed 1486			S. Leitgeber, Potulicy, s. 18, 33
Smerzyn Wielki	1470, 1480, 1481			Pn. Gr 8, s. 139; 9, k. 197 v; S. Leitgeber, Potulicy, s. 12
Smogorzewo (1/2)	1472			Kc. Gr 5, s. 364-365
Szaradowo [ob. Wszeradowo]	1462, 15		? ł. os.	Pn. Gr 6, s. 144; S. Leitgeber, Potulicy, s. 11; Łaski I, s. 127

² Dobra Łabiszyn stanowią dziedzictwo Jadwigi, żony Stanisława Potulickiego i synowej Przedława. Dzielili je po polowie z siostrą Małgorzatą, żoną Andrzeja Bnińskiego. Wkrótce po zawarciu małżeństwa Jadwiga w 1472 r. wypuściła Łabiszyn i przyległe wsie w dzierżawę tęściowi. Dziedzictwo Jadwigi obejmowało połowę miasta i pięć okolicznych wsi. Pozostałe osady Przedława Potulicki nabył na własną rękę.

Tab. 4. Dobra Złotów³

osada	rok nabycia	rok zbycia (o ile przed 1486 r.)	stan gospodarczy XV/XVI w.	źródła
Buszcz [ob. Buczek]	1467-1476		pusta	Pn. Gr 5, s. 114, 116; S. Leitgeber, Potulicy, s. 10, 22, 43
Stużunia	1467	po 1467	pusta	S. Leitgeber, Potulicy, s. 10

Tab. 5. Dobra Mrocza

osada	rok nabycia	rok zbycia (o ile przed 1486 r.)	stan gospodarczy XV/XVI w.	źródła
Mrocza [miasto]	1474, 1475, ok. 1482-1484			Pn. Gr 5, s. 114, 127-129; 58, k. 123 v
Drażenka [ob. Drażonek] (1/2)	1474			Pn. Gr 5, s. 117
Drażno	1474, 1475, 1478			Pn. Gr 5, s. 114, 127-129; 58, k. 123 v; S. Leitgeber, Potulicy, s. 11-12
Mysławy	1479, 15			S. Leitgeber, Potulicy, s. 12
Rogalin (1/2)	1479			Nak. Gr 2, s. 214
Tonin	1484			S. Leitgeber, Potulicy, s. 12
Wąldowo	1474, 1475, 1482-1484			Pn. Gr 5, s. 114, 127-129; 58, k. 123 v
Wąldówko (cz.)	1474, 1475, 1484		młyn	Pn. Gr 5, s. 114, 127-129; 58, k. 123 v; S. Leitgeber, Potulicy, s. 12
Wielowiczek (1/2)	1479			S. Leitgeber, Potulicy, s. 12

³ Dobra Złotów (połowy miasta i 14 wsi) były dziedzictwem Jadwigi Łabiskiej, synowej Przeclawa. W odróżnieniu od dóbr Łabiszyn nie wydzierżawiła ich jednak teściowi i formalnie nie miał on do nich żadnych praw – dlatego zostały tu pominięte. Wymienione tu 2 wsie nabył na własną rękę, Buszcz należał później do klucza złotowskiego, Stużunia wyszła z posiadania Potulickich w nieznanych okolicznościach.

Tab. 6. Osady pojedyncze

osada	rok nabycia	rok zbycia (o ile przed 1486 r.)	stan gospodarczy XV?XVI w.	źródła
Bolemowo [ob. Bolimów, k. Kalisza] (cz.)	1474-1475		? ł. os., folw.	Pn. Gr 9, k. 14; Kal. Gr 27, k.359; Łaski II, s. 77
Brudzew [k. Kalisza] (cz.)	1474-1475		? ł. os., folw.	jak Bolemowo
Chwarstnica [k. Wąlcza] (cz.)	1462			S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Kazimirowo [ob. część Gorzykowa, k. Wrześni]	1462			S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9; A. Szweda, Ród Grzymałów, s. 77-78
Lipie [k. Kalisza] (1/2)	1474-1475			Pn. Gr 9, k. 14; Kal. Gr 27, k. 359
Nakwasin [k. Koźminka] (cz.)	ok. 1473, 1479	1482-1484	? ł. os.	Pn. Gr 9, k. 155, 190; 58, k. 148; Shgp III, s. 488; Łaski II, s. 63-64
Osuchów [k. Koźminka] (cz.)	ok. 1473, 1479	1482-1484	? ł. os.	jak Nakwasin
Smółki [k. Koźminka] (cz.)	ok. 1473-1479	1482-1484		Pn. Gr 9, k. 155, 190; 58, k. 148; Shgp III, s. 488
Zalesie [pow. nakielski]	1475			Pn. Gr 5, s. 126
Zawada [niezidentyfikowana w pow. nakielskim]	1475			Pn. Gr 5, s. 126

Tab. 7. Dobra królewskie dzierżone przez Przeclawa Potulickiego

osada/kompleks majątkowy	rok przejęcia
Rataje [wieś w tenucie ujskiej]	1457
Brzekiniec, Budzyń, Podstolice [wsie k. Chodzieży]	1484-1485

Tab. 8. Znane wydatki Przeclawa Potulickiego na rozbudowę dóbr ziemskich

osada/kompleks majątkowy	rok	kwota	źródła
		dobra prywatne	
Chodzież	1457	100 grz.	Pn. Gr 5, s. 65
Ostrówek	1462	100 kóp gr.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Chwarstnica, Grabowo, Studzieniec	1462	100 kóp gr.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Chwarstnica, Grabowo, Studzieniec	1462	200 kóp gr.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Szaradowo	1462	1000 fl.	Pn. Gr 6, s. 144
Kazimirowo	1462	60 grz.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Kazimirowo	1462	400 grz.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Kazimirowo	1462	250 grz.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Buczek i Stołunia	1467	600 grz.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Glisno	1467	200 fl.	Nak. Gr 2, s. 27
Kostrzynek i Mościska	1470	100 grz.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Oborznia i Smerzyn Wielki	1470	1000 grz.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 11
Miasteczko Krajeńskie i Brzostowo	1473	200 grz.	Pn. Gr 5, s. 107
Mrocza, Drażno, Wałdowo i Wałdówko	1474	300 grz.	Pn. Gr 5, s. 115
Mrocza, Drażno, Wałdowo i Wałdówko	1474	300 grz.	Pn. Gr 5, s. 116
Drażonek	1474	100 grz.	Pn. Gr 5, s. 117
Mysławy	1474	200 grz. pruskich	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
Mysławy	1474	200 grz. pruskich	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
Bolemowo, Brudzew, Lipie	1474	300 grz.	Pn. Gr 9, k. 14
Mrocza, Drażno, Wałdowo i Wałdówko	1475	200 grz.	Pn. Gr 5, s. 127
Mrocza, Drażno, Wałdowo i Wałdówko	1475	200 grz.	Pn. Gr 5, s. 128
Mrocza, Drażno, Wałdowoi Wałdówko	1475	200 grz.	Pn. Gr 5, s. 129
Bolemowo, Brudzew, Lipie	1475	1600 fl.	Kal. Gr 27, k. 359
Zalesie i Zawada	1475	160 grz.	S. Leitgeber, Potuliccy, s. 11

Zalesie i Zawada	1475	2000 grz.		Pn. Gr 5, s. 126
Buczek	1476	600 grz.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 11
Szaradowo	1477	1000 grz.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 11
Konary	1478	300 grz.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
Drażno	1478	30 grz.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
Rogalin	1479	200 grz.		Nak. Gr 2, s. 214
Wielowiczek	1479	60 grz. pruskich		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
Nakwasin, Osuchów, Smółki	1479	400 grz.		Pn. Gr 9, k. 190
Smerzyn Wielki	1480	100 grz.		Pn. Gr 9, k. 197 v
Dąbrowa i Smerzyn Wielki	1481	100 grz.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
Margońska Wieś	1483	130 fl.		Pn. Gr 9, k. 183 v
Strzelce	1484	12 grz.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Tonin i Waidówko	1484	200 grz. pruskich		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
Mysławy	1484	125 grz. pruskich		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
razem	9212 grz., 785 grz. pruskich, 2930 fl., 400 kóp gr.			
			królewsczyzny	
Brzekiniec, Budzyna, Podstolice	?	1000 fl.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 9
Brzekiniec, Budzyna, Podstolice	1484	1600 fl.		S. Leitgeber, Potuliccy, s. 12
razem	2600 fl.			